



GAZETA POMORSKA

10
GR.

Nr. 78 AB 76

Piątek, 16 września 1938

Rok 1

Aleksandrów Kulawki, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chełnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Staregard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk

Historyczny lot w obronie pokoju z Londynu do Berchtesgaden

W środę na skutek silnego zaostrzenia się sytuacji w republice Czechosłowackiej, która groziła wybuchem otwartego powstania zbrojnego Niemców sudeckich przeciw władzom praskim, premier Anglii zdecydował się na krok stanowczy — osobistą rozmowę z Hitlerem dla „znalezienia pokojowego rozwiązania sprawy”.

Po posiedzeniu gabinetu brytyjskiego, premier Chamberlain wysłał do kanclerza Hitlera depeszę w której „Z uwagi na coraz bardziej krytyczną sytuację, proponuje swój natychmiastowy przyjazd dla podjęcia próby znalezienia pokojowego rozwiązania sprawy”.

Hitler odpowiedział, że gotów jest

spotkać się z Chamberlainem w czwartek, wobec czego premier brytyjski zdecydował się wystartować wczoraj rano z Londynu do Monachium, a następnie do Berchtesgaden.

Premier Chamberlain wystartował do swego historycznego lotu do Niemiec z lotniska w Heston o godz. 8 min. 35.

Premierowi towarzyszą Sir Horace Wilson i William Strang. Ponieważ premier nie zna niemieckiego, a kanclerz Hitler angielskiego, tłumaczem będzie ze strony brytyjskiej Strang.

Podróż swą do Niemiec odbył premier na samolocie British Airways.

Na lotnisku Monachium premier Chamberlain wylądował o godz. 12.30.

wraz z ministrem Ribbentropem odprawił go do oczekującego specjalnego pociągu kanclerza Rzeszy.

W chwili odejścia pociągu publiczność obecna na dworcu zgotowała premierowi brytyjskiemu burzliwą owację.

Do Berchtesgaden przybył pociąg z premierem krótko przed godziną 16. Pre-

miera powitali tu szef kancelarii prezydenckiej kanclerza Hitlera dr. Meissner oraz szef adiutantury sił zbrojnych mjr. Schmund.

Po krótkim pobycie w Grand-Hotelu udał się premier Chamberlain w towarzystwie dr. Meissnera i mjr. Schmunda do rezydencji kanclerza Hitlera.

Premier Chamberlain w rezydencji kanclerza Hitlera

BERCHTESGADEN. Premier Chamberlain przybył o godz. 16.55 samochodem kanclerza Hitlera do rezydencji kanclerskiej.

Kanclerz Hitler powitał swego gościa na progu domu. Przed rezydencją ustawiona była kompania honorowa straży przybocznej.

Po przywitaniu się z kanclerzem Hitlerem wszedł premier Chamberlain na zaproszenie kanclerza do hall'u rezydencji,

gdzie zasiadł wraz z towarzyszącymi mu osobami do herbaty.

Depesze gratulacyjne ze wszystkich stron świata

LONDYN. Wiadomość o locie premiera Chamberlaina do kanclerza Hitlera, wywołała wielkie wrażenie nie tylko w Londynie, ale i we wszystkich dominjach brytyjskich. Premier otrzymał depesze gratulacyjne ze wszystkich stron świata.

Owacyjne powitanie premiera W. Brytanii w Niemczech

MONACHIUM (PAT). Na powitanie premiera Chamberlaina wywieszono na lotnisku w Oberwiesefeld flagę brytyjską i flagę ze swastyką. Na lotnisku zgromadziły się liczne tłumy. Premiera brytyjskiego po wyjściu z samolotu powitali ambasador Henderson, a następnie minister spraw zagr. Rzeszy Ribbentrop, który wymienił z Chamberlainem serdeczne uścisk dłoni. Wśród ożywionej rozmowy, uśmiechając się, premier Chamberlain w towarzystwie ministra Ribbentropa i ambasadora Hendersona opuścił lotnisko, udając się do samochodu, którym odjechał na dworzec kolejowy. Zgromadzona na ulicach ludność wznosiła okrzyki na cześć Chamberlaina.

Po przybyciu na dworzec, ozdobiony flagami i wieńcami wawrzynowymi,

premier brytyjski udał się do salonów recepcyjnych, gdzie powitał go minister stanu, gauleiter Adolf Wagner, który

Zbrojne powstanie w Czechosłowacji

PRAGA. Radiostacja czechosłowacka ogłosiła przegląd sytuacji wewnętrznej w państwie, w którym zostało stwierdzone, że ostatnie incydenty na obszarach sudeckich przybrały charakter otwartego powstania. Komunikat stwierdza, że między policją, żandarmerią i wojskiem w wielu miejscowościach doszło do krwawych starć z powstańcami, uzbrojonymi w karabiny, granaty ręczne i karabiny maszynowe.

Komunikat twierdzi, że ogniska powstania z wyjątkiem jednego zostały

opanowane. Liczba ofiar zająć wynosi 23 zabitych i 75 rannych.

W końcu komunikat stwierdza, że duch powstania nie został jeszcze stłumiony, a rząd z uwagą śledzi rozwój wypadków i przedsięwzięcie kroki, mające zapobiec rozszerzeniu się powstania.

Oficjalny komunikat praski podaje liczbę zabitych na 23, natomiast według obliczeń porannej prasy berlińskiej w zająciach sudeckich w ciągu ostatnich 4 dni zginęło 76 osób, rannych jest ponad 600.

ła się wkroczeniu policji czeskiej, która wówczas otworzyła ogień na gmach hotelu, przy czym od rykoszetu zabity został agent policji. Po chwili policja wtargnęła do domu i obsadziła wszystkie pokoje. Agenci policji szukali przede wszystkim broni ukrytej, znaleźli jednak tylko starą dubeltówkę. Następnie policja wtargnęła również się do biura partii niemiecko-sudeckiej, znajdującej się w hotelu Wenzel naprosto dworca. Zabity został przy tym funkcjonariusz partii sudeckiej. W późnych godzinach wieczornych biura partii obsadzone były jeszcze przez policję.

Rozwiązanie parlamentu czechosłowackiego

PRAGA. Wczoraj wieczorem ogłoszony został dekret o rozwiązaniu parlamentu czechosłowackiego z dn. 16 września b. r.

Panika w Słowacji

BRATYSŁAWA. Zarządzenie, wzywające ludność do uzupełnienia zapasów żywności, wywołało na terenie Słowacji nastroje paniczne. Nastroje te potęguje jeszcze działalność spekulantów walutowych, którzy masowo wywożą pieniądze za granicę.

W tych dniach policja wpadła na trop wielkiej afery walutowej w Koszycach, a ostatnio ujęła w Bratysławie dwie szajki przemytników walutowych w chwili, gdy usiłowały przelotem przez granicę w samochodach znaczne sumy, w jednym wypadku pół miliona, w drugim 400.000 kc. Sprawcami są znani obywateli miasta Bratysławy z tytułami akademickimi.

Triumf polskich balonów

ostrz. str. 5

Szturm na siedzibę Niemców w Chebie

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Eger, że w środę wieczorem doszło tam do poważnych zająć. Policja czeska przy pomocy samochodów

pancernych usiłowała dokonać rewizji w hotelu Victoria, gdzie obecnie znajduje się główna siedziba partii niemiecko-sudeckiej. Straż sudecka przeciwstawi-

Stronnictwo Narodowe poza nawiasem życia narodowego

Jak zwykle nie zdolni do żadnego działania

Decyzja zarządu Stronnictwa Narodowego o nie braniu udziału w wyborach nie mogła być dla nikogo niespodzianką. Dopóki jeszcze stronnictwo to posiadało w swych przybudówkach organizacje młodzieżowe, dawało ono pozory życia, które ostatecznie zanikły wraz z wstąpieniem młodzieży do organizacji narodowo-radykalnych i Zw. Młodej Polski.

Sobkostwo Stronnictwa Narodowego ujawniło się w tej decyzji w całej pełni. Dzisiaj, gdy solidarność narodowa jest warunkiem mocy każdego państwa, gdy na wybory w Polsce Europa spogląda jako na rewiew sił wewnętrznych Rzeczypospolitej, endecja tradycyjnym zwy-

czajem usuwa się dobrowolnie z polskiej rzeczywistości narodowej.

Prawdopodobnie tegoroczna absencja wyborcza Stronnictwa Narodowego będzie już początkiem końca endecji. Opinia publiczna zdaje bowiem sobie sprawę ze szczególnej wagi obecnych wyborów i nie ulega wątpliwości, że społeczeństwo nasze potrafi dostatecznie wyraźnie zmanifestować swą siłę i zwarłość tak, jak potrafiło ją manifestować zawsze w dniach przełomowych.

A Stronnictwo Narodowe pozostanie w tych dniach przełomowych poza nawiasem narodowej rzeczywistości tak, jak poza nawiasem pozostać musi bierność, marazm i niedołęstwo.

„Chcemy powrócić do Rzeszy” Odezwa Henleina

EGER. Przewódca Niemców sudeckich Henlein wydał proklamację, w której „świadomy przyjętej odpowiedzialności” stwierdza „wobec całego świata, że system prześladowań stosowany przez naród czeski przy pomocy karabinów maszynowych, samochodów pancernych i czołgów w stosunku do bezbronných Niemców sudeckich osiągnął punkt kulminacyjny”.

„Chcemy żyć jako wolni Niemcy. Chcemy mieć znowu pokój i pracę w naszej ojczyźnie. Chcemy powrócić do Rzeszy. Boże, błogosław nam w walce o słuszną sprawę”.

Niemcy uciekają w popłochu z Czechosłowacji

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi, że w środę wieczorem pod Baarenstein 800 Niemców sudeckich, w tym wielu kobiet i dzieci, przekroczyło granicę, chroniąc się na terenie Rzeszy. W Oberwiesenthal zgłosiło się ponad 100 uciekinierów.

Pierwszy lot w życiu 70-letniego premiera brytyjskiego

LONDYN. Inicjatywa premiera Chamberlaina wyjazdu do kanclerza Hitlera znalazła entuzjastyczne poparcie całej prasy angielskiej. Krok Chamberlaina spotkać się miał nie tylko z jednomyślnym gorącym poparciem całego gabinetu, ale również przewodców Labour Party.

Dzienniki ujawniają interesujący szczegół, że Chamberlain nigdy przed tym podróży powietrznej nie odbywał i że będzie to jego pierwszy lot w życiu. Prasa nazywa ten lot najbardziej historycznym i dramatycznym i pisze, że w 70-tym roku życia Chamberlain decyduje się na swój pierwszy lot, aby zabezpieczyć Europie pokój.

Premier brytyjski ma przenoć w Berchtesgaden w Grand Hotelu, gdzie zamówiono dla niego pokoje. Do dyspozycji jego oddano t. zw. apartamenty królewskie, t. zn. trzy pokoje, w których zazwyczaj mieszka, przybывая do Berchtesgaden, małżonka b. cesarza Wilhelma II Hermina.

Od przebiegu rozmów zależeć będzie, czy Chamberlain odjedzie w piątek, czy też później. Gdyby premier brytyjski powrócił do Londynu w piątek, to w sobotę odbyło by się posiedzenie gabinetu, na którym premier złożyłby swym kolegom sprawozdanie z przebiegu wizyty.

Interesująca jest opinia „Times”, który przewiduje, że wynik rozmów Chamberlaina z kanclerzem Hitlerem nie będzie kompletnym rozwiązaniem zagadnienia, lecz raczej wznowieniem przerwanych rokowań. Jednakże Chamberlain nie podejmowałby swej podróży, gdyby nie widział conajmniej pewnych widoków porozumienia. W zasadzie impas rokowań w Pradze nie jest — zdaniem „Times” — ostateczny. Myśl spotkania z kanclerzem Hitlerem — według „Times”, rzucana być miała przez premiera Daladier, który we wtorek wieczorem w rozmowie telefonicznej z Cham-

berlainem zasugerował taki krok, proponując jakoby, aby obaj polecili do kanclerza Chamberlain wyrazić miał pewne zastrzeżenia co do udziału Daladier, wysuwając argument, że prawdo-

podobnie kanclerz postawiłby za warunek udział w rozmowie Mussoliniego.

W końcu „Times” podkreśla, że Chamberlain udaje się do kanclerza z pełną aprobatą Francji.

Anglia rzuca na szalę wypadków całą swą powagę państwową

Heroiczna decyzja premiera Anglii — pisze „Kurier Czerw.” — by porozumieć się bezpośrednio z kanclerzem Hitlerem, została powzięta w obliczu rzeczywistego niebezpieczeństwa, zagrażającego pokojowi Europy.

Premier angielski odłożył na bok wszelkie względy etykiety międzynarodowej, tak skrupulatnie przestrzeganej w innych okolicznościach przez repre-

zentantów wielkości Anglii i tradycyjnej „dumy Albionu”.

Decyzja premiera Anglii oznacza, że W. Brytania nie zajmuje obecnie tej chwiejnej i niezdecydowanej pozycji, jaką zajmowała w r. 1914 w chwili wybuchu wojny europejskiej.

Przeciwnie, premier Anglii śmiałym gestem rzuca na szalę wypadków całą powagę państwową Wielkiej Brytanii.

List otwarty Mussoliniego do lorda Runcimana

„Państwo czeskosłowackie jest monstrualną fikcją”

MEDIOLAN. Pod tytułem „List do Runcimana” „Popolo d'Italia” zamieszcza artykuł wstępny, który, aczkolwiek napisany przed inicjatywą Chamberlaina, posiada doniosłe znaczenie. Autor artykułu pisze, że lord Runciman powinien był już przekonać się, że nie istnieje ani naród czeskosłowacki ani państwo czeskosłowackie. W Wersalu powinno by się stworzyć Czechy — nazwa historyczna — z jednolitą ludnością czeską, jednakże stworzono państwo sztuczne, dając mu od samego urodzenia elementy jego słabości i rozkładu.

Następnie autor artykułu radzi lordowi Runcimanowi, aby zaproponował Benesowi plebiscyt nie tylko dla Niemców sudeckich, lecz i dla wszystkich narodowości, które tego zażądają. W. Brytania zastanowi się wielokrotnie, zanim przystąpi do wojny tylko dla ochrony państwa, będącego monstrualną fikcją. Hitler troszczy się tylko o 3 i pół miliona Niemców. Nikt nie może mu odmówić tego prawa.

Artykuł ten jest przypisywany ogólnie Mussoliniemu

Mobilizacja 2 roczników w Czechosłowacji

Dezercja kilku tysięcy Niemców

MOR. OSTRAWA. Od wtorku południa powołuje się na terenie Śląska Cieszyńskiego rezerwistów na nadzwyczajne ćwiczenia. Wezwania obejmują około dwóch roczników oraz specjalistów broni technicznych.

Nakazy stawienia się w koszarach macierzystego pułku są natychmiastowe. We wszystkich gminach śląskich wezwania doręcza policja i żandarmeria,

która przewozi natychmiast powołanych wprost na stacje kolejowe. W wielu wypadkach nie pozostawia się czasu na pożegnanie z rodziną i zlikwidowanie spraw osobistych.

Z terenu powiatów pogranicznych donoszą, że Niemcy, którzy w liczbie kilku tysięcy otrzymali wezwanie na ćwiczenia, nie zgłaszają się w swoich formacjach.

Wymowa tytułów

BERLIN. Prasa niemiecka w wymownych tytułach żąda natychmiastowego cofnięcia stanu wyjątkowego w Czechosłowacji i rychłego uwzględnienia prawa samostanowienia Niemców sudeckich. Z łamów prasy niemieckiej padać przy tym zaczyna coraz wyraźniej słowo „plebiscyt” i „Powrót Sudetów do Rzeszy”.

„Skończyć z krwawym stanem wyjątkowym” — „Co godzina nowe ofiary śmierci” — „Samostanowienie, a nie stan wyjątkowy”.

„Praga odpowiada masowym terrorem” — „Samochody pancerne pędzą przez ulice miast sudeckich — Czy to ma być odpowiedź Benesa” — itd.

Szef OZN. gen. Skwarczyński przybędzie do Włocławka

na zjazd członków Obozu

W październiku r. b. odbędzie się we Włocławku zjazd członków Obozu Zjednoczenia. Narodowego Obwodów Włocławek-miasto i powiat oraz czterech przyległych powiatów.

Na zjazd zapowiedzieli swój udział Szef Obozu gen. Skwarczyński, Szef Sztabu O. Z. N. płk. dypl. Wanda Zygmunt, oraz poseł Tomaszewicz Leopold.

Szkoła czeska zamiast polskiej

MOR. OSTRAWA (PAT). Rada miejska Karwiny zdecydowała rozpocząć budowę nowej czeskiej szkoły przemysłowej.

Decyzja ta zapadła wbrew protestowi polskich radnych, którzy wychodzą z założenia, że za pieniądze, płacone gminie

przez polską większość mieszkańców Karwiny, powinna powstać przede wszystkim szkoła polska.

Protest bloku polskiego nie został dotychczas załatwiony przez władze nadzorcze.

Z palestyńskiego kotła

Mina pod autobusem rozszarpała 10 Arabów

JEROZOLIMA (PAT). W pobliżu Ramleh zastrzelono znanego lekarza chorób nerwowych dr. Abrahama Rosenthala z Jeruzolimy. Dr. Rosenthal został śmiertelnie trafiony na szosie w czasie, gdy prowadził swój samochód.

LONDYN. Po dwóch dniach względnego spokoju w Palestynie środa znów obfitowała w krwawe incydenty, w których kilkanaście osób poniosło śmierć. Na drodze, ciągnącej się wzdłuż północ-

nej granicy Palestyny, podłożono pod autobus arabski minę. Wskutek wybuchu 10 Arabów poniosło śmierć, a 10 zostało rannych.

W nocy banda arabska napadła na posterunek policji w Betleem. Z Jeruzolimy wysłano do Betleem posiłki wojska i policji. W Jaffie ciężko ranny został policjant brytyjski. W północnej dzielnicy Jeruzolimy zabitych zostało 2 Arabów.

Generalny komisarz wyborczy już urzęduje

WARSZAWA (PAT). Generalny komisarz wyborczy sędzia Giżycki objął w dniu wczorajszym urządowanie.

Biuro generalnego komisarza wyborczego mieści się w gmachu prezydium Rady Ministrów.

Polskie zwycięstwo pod Wiedniem było aktem dzieiowym

BRYTASŁAWA (PAT). Z okazji rocznicy odsieczy Wiednia, „Slovak” zamieścił obszerny artykuł, w którym, opisując ówczesną sytuację polityczną i przebieg walk pod Wiedniem, stwierdza, że wielkie zwycięstwo króla Jana Sobieskiego otwarło nowy okres w historii Europy i zadecydowało o przyszłych losach państwa tureckiego.

O dożywotnią prezydenturę dla Smetony

KOWNO (PAT). W Birżach odbyło się wielkie zebranie rolników, na którym wyrażono życzenie, aby obecny prezydent republiki Smetona wybrany został przy następnym wyborach dożywotnim prezydentem republiki litewskiej. Podobne życzenie wysunięto i na zebraniach w innych miejscowościach Litwy.

Duchowni ewangelicy z Litwy jada do Wilna

KOWNO (PAT). Z Litwy udaje się do Wilna na uroczystości w związku z inauguracją superintendenta kościoła ewangelicko-reformowanego prof. Kurnatowskiego, 15 księży kościoła ewangelicko-reformowanego z superintendentem generalnym prof. Jakubenasem i Marcinem Yzast na czele.

Wizyta prezesa Rotary-Clubu w Kownie

KOWNO (PAT). Przybył tu prezes międzynarodowego Rotary Clubu George Hager.

Dożynki bułgarskie

SOFIA (PAT). Potrójne uroczystości, a mianowicie dzień św. Symeona, patrona Bułgarii, imieniny księcia następcy tronu oraz święto towarzystw rolniczych, zgromadziły w Sofii 12 tys. rolników z całego kraju. Po odprawieniu przez przewodniczącego świętego synodu uroczystego „Te Deum”, utworzył się olbrzymi pochód, w którym wieśniacy nieśli plody ziemi bułgarskiej. Manifestacja miała przebieg bardzo podniosły.

Wiedeń w gorączce przygotowań „Opł-g”

WIEDEŃ (PAT). Prace nad budową schronów przed atakami lotniczymi w Wiedniu postępują rażno naprzód. Na wielu domach wywieszono tablice z napisem „schron piwniczny na 100 osób” i t. d.

W związku z tym wydała policja wiedeńska nowe zarządzenia, rozszerzające znacznie dotychczasowe ustawy i środki ochrony przeciwlotniczej dla ludności cywilnej.

Austriacki zakon rycerzy rozwiązany

WIEDEŃ (PAT). W Austrii rozwiązano zostało stare i znane stowarzyszenie „Deutscher Ritten-Orden”, do którego należało wielu arystokratów austriackich.

Państwowy monopol filmowy we Włoszech

Włoski dziennik urzędowy ogłasza dekret ustanawiający monopol państwowy na zakup, przywóz i rozdzielanie filmów kinematograficznych pochodzenia zagranicznego. Zarządzenie to przewiduje specjalne traktowanie kontraktów kupna, przywozu i rozdzielania filmów zagranicznych będących jeszcze w mocy.

Góra złota na angielskim transatlantyku

LONDYN. Brytyjski transatlantyk „Queen Mary”, który odszedł do Stanów Zjednoczonych, zabrał rekordowy ładunek złota — 9 milionów funtów szterlingów (234 miln. zł), które, o ileby było czystym kruszcem, ważyłoby 40 ton, a ponieważ jest w stopie, waga jego jest znacznie większa.

Poprawa w stanie zdrowia premiera Goeringa

BERLIN. Lekarze, pod których opieką znajduje się premier feldmarszałek Goering, wydali w sprawie stanu jego zdrowia następujące orzeczenie: W procesie zapalnym chorej nogi nastąpiła znaczna poprawa, temperatura zaś, wysoka na początku choroby, znacznie opadła.

Polskie samoloty w stolicy Danii

KOPENHAGA. W środę na lotnisku w Kopenhadze odbyły się pokazy polskich samolotów sportowych. Lotnicy polscy doznali serdecznego przyjęcia. Dzięki nawiązanemu obecnie kontaktowi odwiedzą w roku przyszłym Kopenhagę i kilka miast prowincjonalnych dwa szybowce i trzy samoloty polskie. Ze strony duńskiej wyrażono życzenie wysłania do polskich szkół lotniczych dla wyszkolenia kilku lotników.

Lotnicy lecąc z Danii, wstąpili po drodze do Hamburga, gdzie podejmowani byli śniadaniem, po czym wystartowali do Hagl.

Pod Piotrkowem znaleziono talary kościuszkowskie

ŁÓDŹ (PAT). W czasie robót ziemnych pod Piotrkowem wykopali robotnicy skrzynkę, w której znajdowało się ok. 400 sztuk srebrnych monet, t. zw. talarów z wizerunkiem króla Stanisława Augusta, wybitych najprawdopodobniej za Tadeusza Kościuszkę.

Stan przyszczy w Polsce

WARSZAWA (PAT). Stan przyszczy w Polsce w okresie od 23 sierpnia do 4 września r. b. przedstawia się następująco:

Ogólna liczba miejscowości, dotkniętych przyszczyą wynosiła na początku tego okresu 9.384, z czego ubito wskutek wygaśnięcia przyszczy 1.763 ogniska, pozostało więc 7.621 miejscowości, objętych zarazą. Łączna ilość zagród zapowietrzonych wynosiła 100.473, wygasło 23.284, ogniska, pozostało 77.189.

Przegląd prasy**Po rozpisaniu nowych wyborów**

„Ilustrowany Kurjer Codzienny“ przytacza treść rozmowy, którą sprawozdawca dziennika przeprowadził — pisze „IKC“ — z jedną z najbardziej miarodajnych osób w państwie:

„Rozmówca nasz scharakteryzował decyzję o rozwiązaniu Sejmu i Senatu jako bardzo wyraźny i mocny krok, wiążący do zgody narodowej.

Ze strony rządu — podkreślił — nasz rozmówca z naciskiem — będzie uczynione wszystko, co jest w granicach ludzkiej możliwości, aby w akcie wyborczym do nowych ciał ustawodawczych wzięli udział wszyscy dobrzy obywatele, bez względu na to, po której stronie dotychczasowych „linij podziału“ dotychczas się znajdowali.“

Waga deklaracji norymberskiej kanclerza Rzeszy

Nawiązując do norymberskiej mowy kanclerza Hitlera, wyjaśniającej stanowisko Rzeszy wobec zasadniczych zagadnień politycznych, „Gazeta Polska“ pisze:

„...Mocne podkreślenie przez kanclerza Hitlera wagi układu z Polską dla sprawy pokoju spotkało się ze zrozumiałym oddźwiękiem w opinii polskiej.

„Deklaracja norymberska, która nie jest pierwszym oświadczeniem kanclerza Hitlera o ostatecznym uznaniu niezmienności granicy polsko-niemieckiej, wprowadza układ z 1934 roku, jako jeden z podstawowych elementów bezpieczeństwa i pokoju, do systemu stabilizującego granicę Rzeszy Niemieckiej.“

Siła realna

Z rozważań nad dziejami upadku systemu organizacji stosunków międzynarodowych, którego symbolem stała się Liga Narodów, „ABC“ wyenuwa wniosek następujący:

„Jedno dzisiaj jest jasne. Gwarancją bytu i potęgi narodów nie są dziś świstki papieru, ale realna siła. Siła duchowa i materialna, połączone razem. Sto międzynarodowych aktów notarialnych, zapatrzonych najlepszymi podpisami, znaczą mniej, niż korpus armii, popartej zaufaniem narodu.“

Gotowość obronna i zaufanie narodu — pisze „ABC“ — oto fundamenty siły.

Podręcznik Stalina o rewolucji światowej

W tych dniach w Moskwie ukazała się nowa książka, która niewątpliwie rzuca jaskrawe światło na rewolucyjne poczynania czerwonego państwa i Kominternu w całym świecie. Książka ta nosi tytuł: „Kurs historii wszechzwiązkowej partii komunistycznej“. Ten no-



wy podręcznik komunizmu wydany został przez Centralny Komitet partii komunistycznej, a ton, w jakim dzienniki sowieckie wychwalają nowe dzieło, nie pozostawia żadnych wątpliwości, że autorem tej książki nie jest nikt inny, jak sam Stalin.

Ukazanie się książki Stalina wywołało istotną powódź artykułów we wszystkich dziennikach sowieckich. „Prawda“ przedrukowuje codziennie poszczególne rozdziały stalinowskiego kursu komunistycznego dla spopularyzowania go

w masach. W tym propagowaniu nowego dzieła Stalina biorą udział również wszystkie radiostacje sowieckie, które codziennie uszczęśliwiają swoich słuchaczy dziesięciogodzinnym wycieczkami do czytania książki Stalina codziennie w przerwach obowiązkowych lub też po ukończonej pracy.

Mimo woli nasuwa się pytanie, dlaczego Stalin uznał za konieczne wydać w chwili obecnej nowy podręcznik komunizmu i zaprzętnąć uwagę obywateli sowieckich „Kurs historii partii komunistycznej“? Przecież w ciągu 20 lat istnienia władzy sowieckiej, wiele książek tego rodzaju wydała akademicka komunistyczna w Moskwie, sowieckie wydawnictwa państwowe, wydział propagandy partii komunistycznej, wydawnicza sekcja Kominternu i inne tego rodzaju organizacje.

Dwie przyczyny kryją się za kulisami wydawniczego pociągnięcia Stalina, do którego prasa sowiecka przywiązuje tak wielkie znaczenie, nazywając ukazanie się podręcznika komunizmu — „wielkim wydarzeniem historycznym“.

Nie należy zapominać, że do ostatnich niemal miesięcy Stalin był zaabsorbowany walką ze swymi przeciwnikami z opozycji. Większość książek propagandowych o komunizmie napisana została przez opozycjonistę Bucharina. Jego „abecadło komunizmu“ stanowiło podstawę propagandy komunistycznej. Sam Stalin poza wspomnieniami natury osobistej, oraz artykułami o Leninie żadnego gruntownego dzieła o komunizmie dotychczas nie napisał.

Po krwawej likwidacji przeciwników opozycji przed Stalinem, powstało za-



danie kierowania propagandy komunistycznej na nowe tory. Dotychczasowe książki, popularyzujące komunizm w masach, wycofano, jako źródło fermentów ideologicznych, a na ich miejscu ukazał się obecnie nowy kurs historii partii komunistycznej.

Z drugiej strony Stalin w początku r. b. zaktualizował hasło **rewolucji światowej**, a z rzeczywistym tonem tego hasła powziął dalszy rozwój państwa sowieckiego i jego przyszłości. Nowy podręcznik komunizmu jest podręcznikiem rewolucji światowej. „Prawda“ i „Izwestia“ piszą o tym wyraźnie twierdząc, że z tego podręcznika miliony uczyć się będą jak należy wzniesić rewolucję komunistyczną na całym świecie. W ten sposób wydanie stalinowskiego podręcznika komunizmu jest nowym etapem w rewolucyjnych planach czerwonego Kremla.

O czym się mówi:

Za kilka dni wyjaśni się stanowisko poszczególnych stronnictw politycznych w związku z wyborami. Dla niektórych z nich rozwiązanie Sejmu i Senatu jest spełnieniem jednego z naczelných postulatów. Inne zaś zdają sobie sprawę, że absencja wyborcza w bieżącej sytuacji, gdzie solidarność narodowa musi górować nad wszystkim innym — byłaby grzechem śmiertelnym. Stronnictwo Narodowe obradować będzie w najbliższą niedzielę. Stronnictwo Ludowe w piątek, t. j. dzisiaj, Stronnictwo Pracy we wtorek, Polska Partia Socjalistyczna zaś w przyszłą sobotę.

Styl niektórych pism opozycyjnych naprawdę przekracza dopuszczalne granice przyzwoitości. Tak więc, na przykład, wychodzące w Krakowie pismo ludowe na marginesie wyborów samorządowych czyni następującą uwagę:

Spodziewać się należy, że np. nauczycielstwo nie przyjmie już na siebie roli agentów, donosicieli, fałszerzy i sanacyjnych żandarmów, ale nie brak takich, co ich godnie zastąpią.

W ten sposób organ Stronnictwa Ludowego wywdzięcza się nauczycielstwu za ciężką i ofiarną pracę na wsi.

W manifestacji chłopskiej w Miłowie, urządzonej dla uczczenia pamięci bohaterskich górali z r. 1655, a na pożytek agitacji Stronnictwa Ludowego wziął udział również generał Józef Haller, któremu ofiarowano godność ojca chrzestnego sztabu miejscowego kolesa S. L. Na tym zjeździe wznoszono okrzyki na cześć Witosy i Hallera. Witos i Haller — to symbole gasnącego świata. Sądzimy, że gloryfikacja Witosy wspólnie z Hallerem niebardzo będzie smakować członkom Stronnictwa Pracy.

Brzydki przyczynek do obyczajów czeskich stanowi artykuł „Narodni Listy“, poświęcony pamięci bohatera narodowego Słowacji ks. Andrzeja Hlinki:

„...jedyna zasługa tego prawdziwego, a z pewnością i nieszczęśliwego awanturnika jest, że zmarł właśnie w czasie, kiedy mógłby swemu krajowi wyrządzić jeszcze więcej szkód niż dotychczas.“

Powszechne zrozumienie dla potrzeby odnowienia izb ustawodawczych

Bezpośrednio po rozwiązaniu Sejmu i Senatu zarządził P. Prezydent Rzplitej wybory do izb ustawodawczych i ustalił ich termin na listopad, tak, by nowe izby mogły rozpocząć zwyczajną sesję budżetową w przepisanej konstytucyjnie terminie, t. j. z początkiem grudnia.

Zarówno rozwiązanie Sejmu i Senatu, jak i zarządzanie nowych wyborów przyjęte zostały przez opinię publiczną z pełnym zrozumieniem i zadowoleniem. Szerokie warstwy społeczeństwa doceniły w pełni wagę motywacji, podanej przez Głową Państwa w zarządzeniu z 13 b. m. Nie tylko bowiem w tych środowiskach, które podjęły apel Wodza Naczelnego o „skupienie sił moralnych i twórczych“ w imię hasła „obrony Polski“, ale również i we wszystkich niemal zespołach politycznych i społecznych w kraju — szerzył się od dawna ten własny pogląd, któremu dał wyraz P. Prezydent Rzplitej w swym zarządzeniu, że „istotne przemiany“, zaszły w naszym życiu wewnętrznym, a zarazem „doniosłe inicjatywy w dziedzinie stojących przed społeczeństwem zadań“, wymagają odnowienia składu izb ustawodawczych, by mogły one dać „pełniejszy wyraz nurtującym w społeczeństwie prądom“.

Taka potrzeba torowała sobie drogę w Polsce już od dłuższego czasu i znajdowała wyraz w uchwałach i oświadczeniach zbiorowych najrozmaitszego zabarwienia.

Z tego też wywodzi się, że z chwilą, gdy ukazało się zarządzenie Głowy Państwa, rozwiązujące izby ustawodawcze, przyjęte one zostało z nieukrywaniem zadowoleniem, jako wyraz tych prądów, które istotnie już od dłuższego czasu nurtują w społeczeństwie.

Na pierwszym miejscu oczywiście postawić trzeba opinię czynników, które pierwsi stanęły na gruncie apelu Wodza Naczelnego, by w zmienionych od czasu poprzednich wyborów parlamentarnych nastrojach i prądach stworzyć nową bazę porozumiewawczą w społeczeństwie. Odezwa Obozu Zjednoczenia Narodowego, wydana w dniu rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów, czyni zadość temu zrozumieniu

nowych zadań, jakie czekają nasze izby ustawodawcze i powołania do nich „tych wszystkich, którzy chcą swe siły oddać w służbę Rzeczypospolitej“.

Jednak również z szeregu enuncjacji, które ukazały się bezpośrednio po akcie Głowy Państwa, a pochodzą z rozmaitych środowisk politycznych, przebiega wyraźnie to zrozumienie i zadowolenie.

Więc czytamy — by rozpocząć od „lewa“ — w oficjalnym organie PPS „Robotniku“ przypomnienie, że już przed rokiem niemal — w listopadzie 1937 — delegacja partii socjalistycznej w swym memoriale, przedłożonym Głowie Państwa, z „całą powagą“ stwierdziła to samo, co obecnie P. Prezydent użył jako motywu swego zarządzenia, t. j. że „Sejm obecny nie odzwierciedla nastrojów społeczeństwa“ i, że „masy pracujące całej Polski zgłaszają swoje prawo do rozstrzygnięcia o losach Ojczyzny“. Wprawdzie Głowa Państwa nie powodowała się memoriałem PPS, ale PPS pisze to na swój rachunek.

Spotykamy się więc w organie t. zw. Frontu Morges, „Nowej Rzeczypospolitej“ z poglądem, że „należy potraktować rozwiązanie Sejmu i Senatu z całą życzliwością, a nawet z dobrą wiarą, jako zwrot bezwzględnie dodatni“, gdyż „stał się on może przełomowym w obecnej sytuacji politycznej i doprowadził do normalizacji życia publicznego“.

Czytamy w komentarzu, umieszczonym przez organ, odzwierciedlający poglądy sfer zbliżonych do t. zw. obozu narodowego — „Wieczorne Warszawskim“, że „opozycja domagała się rozwiązania obecnego parlamentu, równocześnie wysuwała żądanie zmiany ordynacji wyborczej“, zatem w tym, co ostаточно zarządził P. Prezydent Rzeczypospolitej „chodzi przede wszystkim o spowodowanie odprężenia politycznego w kraju i doprowadzenia na tej drodze do rozszerzenia parlamentarnej podstawy rządów“.

Poprzestajmy na razie na tych kilku wypowiedziach, stwierdzając z ich

tonu i sensu, że — mimo iż z różnych wychodzą założenia — w jednym są zgodne: rozwiązaniem wybranych w roku 1935 izb ustawodawczych było uzasadnione tymi przemianami i inicjatywami, które w międzyczasie dokonywały się w Polsce.

Oczywiście wszystkie poglądy, które obecnie się ujawniają, powstają ex post po decyzji Głowy Państwa — i na nią nie wpłynęły.

Decyzja została — zgodnie z duchem Konstytucji Kwietniowej — powzięta przez odpowiedzialnego przed historią arbitra we wszystkich dziedzinach naszego życia państwowego. Ileż Pan Prezydent Rzeczypospolitej dochodził do przeświadczenia, że skład władz państwowych — a więc i ciał ustawodawczych — winien ulec zmianie, władny jest powziąć zgodnie ze swym sumieniem i poczuciem odpowiedzialności przed historią decyzję. Ileż Głowa Państwa stwierdza, że skład Sejmu i Senatu przestał odpowiadać nastrojom, nurtującym społeczeństwo, oraz potrzebom kraju i narodu — wykonuje swe konstytucyjne prawo, żądając od społeczeństwa obioru takich władz ustawodawczych, któreby „mogły w swej pracy dać pełniejszy wyraz nurtującym w społeczeństwie prądom“.

Jest to sondowanie społeczeństwa, sprawdzian, który otrzymuje od społeczeństwa Prezydent Rzeczypospolitej — sprawdzian nastrojów i potrzeb, nowych prądów i nowych wartości.

Jeden z dziennikarzy zagranicznych stałe przebywający w Warszawie, wnikliwy obserwator przejawów naszego życia, na wiadomość o rozwiązaniu Sejmu i rozpisaniu nowych wyborów, powiedział:

„Dziwny kraj ta Polska! Na całym świecie panują niepokoje, przez Europę przechodzi fala napięcia, lada chwila może dojść do ostrego spięcia w sprawie Czechosłowacji, państwa rządzącego wielkie manewry, próbną mobilizacją. W Polsce, której bezpieczeństwo gwarantuje silna armia i stojące przy niej społeczeństwo, rozpisuje się wybory do parlamentu. Co za spokój, opanowanie sytuacji i silne narwy!“

Gorączka złota pod Warszawą

na wieść o znalezieniu złotych monet przez dzieci

WARSZAWA. Tłumy okolicznych mieszkańców z łopatami i motykami w rękach śpieszą na pola Olszynki Grochowskiej, gdzie dzieci wykopały przypadkowo skarb składający się ze złotych monet z 18-go wieku.

5-ciu chłopców w wieku 8 do 12 lat, synów mieszkańców niedalekiej kolonii Wygoda, grzebiąc w ziemi natrafili na głębokości około 20 cm na kilkanaście cieniutkich złotych monet, wielkości 50-groszówek.

Przypuszczając, iż są to zwykłe metalowe blaszki, chłopcy porobili pośrodku w nich otwory. Bawiąc się w wojsko, nosili monety jako medale i ordery.

W poniedziałek jeden z chłopców, udał się do sklepu w Wygodzie i pokazał właścicielowi dwie monety, które posiadał.

Sklepikarz nie poznał się na wartości monet, zainteresował się nimi natomiast jakiś nieznanomy mężczyzna, który pił wodę sodową.

Kupił od chłopca obie monety (z których każda przedstawia wartość około 25 zł), za 20 groszy.

Uradowany chłopak pobiegł do wsi i kupił od kolegów jeszcze 5 monet, płacąc po 5 gr za sztukę. Powróciwszy do sklepu, sprzedał nieznajomemu monety po 10 gr.

Mężczyzna, wypytałszy szczegółowo w jakim miejscu znaleziono monety, oddał im się.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa udał się w nocy na pole i wykopał znaczną jeszcze ilość złotych monet. Świadczy o tym duży dół, który zastano nazajutrz na miejscu znalezienia przez chłopców złota.

Tymczasem wieść o tajemniczych blaszkach i nieznanym, kupującym je od dzieci, rozszła się szeroko po okolicy. Okoliczni „poszukiwacze złota”, pracujący niezmiernie całe dzień, wykopali jeszcze kilka złotych monet.

Monety pochodzą z r. 1767 i 1773. Każda waży 3 i pół grama. Na jednej stronie każ-

dej z monet znajduje się wizerunek średnio-wiecznego rycerza w zbroi, trzymającego miecz na ramieniu, oraz dookoła napis po łacinie: „Concordia. Res. Par. Ores. Ho.” na odwrocie data i napis w kwadracie. „Mo. Ort. Provin. Foerber. Belgad. Leg. Imp.”.

Znalezione monety będą przesłane do Muzeum Narodowego. Pochodzą one prawdopodobnie z Holandii.

Niewątpliwie skarb został z niewiadomych powodów zatopiony w bagnie, ostatecznie osuszonym.

Wstęp wojskowym obcych armii wzbroniony

Ograniczenia turystyczne w Niemczech

Na terenie Rzeszy niemieckiej ukazano się zarządzenie, zakazujące cudzoziemcom, wojskowym armii czynnej pobytu w szeregu miejscowości. Osobom tym wzbroniony jest przejazd przez te miejscowości samochodami lub koleją. Zakaz dotyczy oficerów pozostających w służbie czynnej, czasowej lub stałej.

Terytoria objęte tymi zakazami są następujące: całe terytorium położone na lewym brzegu Renu, okręg badeński (prócz przestrzeni od Tauberbischofs-

heim, Buchen i Ueberlingen), Hanau, Gelnhausen, Hechingen, Offenbach, Darmstadt, Gross-Gerau-Dieburg, Bensheim, Erbach, Büdingen i Schotten, Aschaffenburg, Alzenau, Obernburg, Miltenburg, Marktheidenfeld; na wschodzie Niemiec: powiat Królewiecki, pow. Gumbinnen, okręgi Elbląg, Malborg i Sztum, część okręgów w pow. Köslin, w powiecie wrocławskim, w powiecie Frankfurt na Odrę, w powiecie Ilgnickim oraz w powiecie Grenzmark.

Ogólnopolski zjazd ogrodników miejskich i samorządowych

W dniach 16, 17 i 18 września r. b. odbędzie się w Warszawie staraniem Towarzystwa Popierania Plantacji Miast Rzeczypospolitej oraz Związku Miast Polskich ogólnopolski zjazd ogrodników miejskich i samorządowych. Będzie to piąty skolei zjazd ogrodników; zebrania te posiadają doniosłe znaczenie, gdyż zapoznają uczestników z postępem na polu ogrodnictwa miejskiego.

W tegorocznym zjeździe weźmie udział ponad 100 uczestników z całej Pol-

ski. Na zjazd zapowiedzieli swe przybycie prezydenci i burmistrzowie miast, kierownicy plantacji oraz ogrodnicy miejscy i samorządowi. Program zjazdu przewiduje wygłoszenie referatów m. in. na następujące tematy: zieleni w różnych dzielnicach miast, organizacja działu ogrodnictwa w miastach, ochrona zieleni miejskich i samorządowej, tereny turystyczne w okolicach miast, nowe i mało znane krzewy do zadrzewiania miast i t. p.

Niewidomy

może i powinien być pożytecznym członkiem Społeczeństwa, może i powinien pracować, ale do pracy trzeba go przygotować i dać mu wykształcenie.

Spełnia to Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Łaskach i przez Patronaty w szeregu miast, jednak potrzeba na to znacznych środków materialnych. O nie gorąco zwraca się Towarzystwo do Społeczeństwa.

W dniach 17, 18 i 19 września pukać będą do ofiarności kvestarze. Niechaj każdy złoży najdrobniejszą choćby ofiarę, aby zapewnić niewidomym światło wiedzy i chleb.

Pomnik Najśw. Marii Panny w Budapeszcie

Na jednym z placów stolicy Węgier dokonano w dniu uroczystości Narodzenia NMP odsłonięcia pomnika Matki Bożej. Pomnik ten, którego twórcą jest rzeźbiarz węgierski Sandor Farkas, ustawiono na skutek uchwały rady miejskiej Budapesztu. (KAP).

Antyżydowskie zarządzenia w szkolnictwie włoskim

RZYM (PAT). Ministerstwo oświaty zarządziło wycofanie z użytku szkolnego wszystkich podręczników, których autorami są Żydzi. Podręczniki te zostaną zastąpione dziełami autorów pochodzenia aryjskiego.

W zdrowym ciele - zdrowy duch

Ta stara rzymska maksyma jest dziś bardziej aktualna niż kiedykolwiek. — Należy pamiętać o niej stale, a szczególnie przy wychowywaniu dzieci. W najtrudniejszym dla organizmu okresie rozwoju dziecka przychodzi nam z pomocą JECOROL mgr. Bukowskiego, który dzięki wybornemu smakowi jest najchętniej zanywany przez dzieci. — JECOROL — to doskonały środek o nieprzeciętnych wartościach wzmacniających i odżywczych, sprzyjający przyrostowi wagi, wzrostu i siły dziecka. (12347)

Na bieżni, boisku i ringu

Kanderz Rzeszy do rzemiosła polskiego

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. otrzymał od Kancelarza Rzeszy Adolfa Hitlera pismo następującej treści:

Za miłą pamięć wyrażoną przez wręczenie mi z okazji Międzynarodowej Wystawy Rzemiosł w Berlinie pięknie rzeźbionej wykonanej tacy mosiężnej proszę przyjąć moje serdeczne podziękowanie.

(Pismo opatrzone jest nagłówkiem „Der Führer und Reichskanzler“ z umieszczonym pod napisem orłem, opartym na wieńcu ze swastyki).

Zmiany w dyplomacji

Pierwszy sekretarz poselstwa Rzplitej w Bernie, p. Józef Mościcki został mianowany z dn. 1 grudnia rb. pierwszym sekretarzem ambasady Rzplitej w Londynie. (Iskra).

Powrót załogi „Warszawa II”

BUKARESZT (PAT). Załoga balonu „Warszawa 2” w osobach inż. Krzeczowski i inż. Łańcuckiego przybyła z Turnu Seerin pocigiem do Bukaresztu, przywoząc z sobą powłokę balonu. Lotnicy polscy udali się wczoraj koleją do Warszawy.

Uczestnicy międzynarodowego kongresu odlewników zwiedzają Polskę

ZAKOPANE (PAT). Wycieczka uczestników międzynarodowego kongresu odlewników przybyła z Węgierskiej Górki, gdzie zwiedzała zakłady hutnicze.

W Zakopanem goście oprowadzani byli przez przewodniczącego komitetu wykonawczego M. K. O., prof. Gierdziewskiego. Goście zwiedzili Morskie Oko w Tatrach, a po południu udali się kolejką linową na Kasprowy Wierch, po czym wieczorem byli na specjalnie dla nich zorganizowanych pokazach tańców góralskich.

Japończycy idą naprzód

TOKIO (PAT). Agencja Domei donosi z Taiyuan w prowincji Szansi: oddziały japońskie zdobyły miasto Czungtu, położone na lewym brzegu rzeki Zółtej.

Dzieje piłkarskich bojów Polski z Jugosławią

Zbliżający się mecz piłkarski z Jugosławią (niedziela 25 bm. Stadion Wojska Polskiego) będzie jedenastym meczem pomiędzy reprezentacjami tych dwu państw. Z dziesięciu rozegranych dotąd spotkań obaj przeciwnicy wygrali po pięć. Polska ma jednak lepszy stosunek bramek 27:26.

Pierwszy mecz Polska—Jugosławia odbył się w Zagrzebiu w r. 1922 i zakończył się zwycięstwem Polski 3:1.

Rewanż w Krakowie w roku następnym wygrali Jugosłowianie 2:1.

Po kilkuletniej przerwie spotkali się znów z nimi w r. 1931 w Poznaniu i wygraliśmy 6:3.

Dwa następne mecze przyniosły również zwycięstwa Polsce: w r. 1932 w Zagrzebiu 3:0, w r. 1934 w Warszawie 4:3.

Teraz następuje passa zwycięstwa Jugosławii. W r. 1934 w Belgradzie 4:1, w r. 1935 w Katowicach 3:2 i w r. 1936 w Belgradzie 9:3.

Mecz o mistrzostwo świata w r. 1937 w Warszawie wygrywamy 4:0, rewanż w Belgradzie b. r. przegrywamy 1:0 i lepszym stosunkiem bramek wchodzimy do finału, gdzie, jak wiadomo, ulegliśmy Brazylii 5:6.

Skład naszej drużyny na mecz z Jugosławią ustalony będzie naturalnie dopiero po niedzielnym meczu z Niemcami w Kamienicy.

Zmiana w składzie Niemiec na mecz z Polską

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że w składzie Niemiec na mecz z Polską zaszła jedna zmiana, mianowicie Lehner na meczu lokalnym dopuścił się rażącego faulu i został zdyskwalifikowany a równocześnie natychmiast usunięty z reprezentacji. Ostateczny skład reprezentacji Niemiec przedstawia się następująco: bramka — Jakob, obrona — Janes i Münzenberg, pomoc — Kupfer, Goldbrunner i Kitzinger, atak — Hahnemann, Stroh, Bauchel, Schön i Pesser.

W ataku zatem wystąpią trzej wiedeńscy: Hahnemann, Stroh i Pesser.

Dotychczasowa tabela drużynowych mistrzostw Pomorza w boksie

1) „Gopłania” gier 3 pkt. 5 stosunek walk 32:16; 2) „Gryf” gier 3 pkt. 3, stosunek walk 30:18; 3) „Astoria” gier 3 pkt. 3, stosunek walk 29:19; 4) „Flota” gier 3 pkt. 3, stosunek walk 19:29; 5) „Bałtyk” gier 3 pkt. 2, stosunek walk 18:30; 6) „Sokol” Ch. gier 3 pkt. 0, stosunek walk 0:48 v. o.

Uwagi o minionym sezonie pływackim

W ostatnim numerze „Sportu Wodnego” ukazał się artykuł jednego z najstarszych działaczy pływackich, którzy bilansując ubiegły sezon pływacki, pisze:

„Więcej jeszcze optymizmu przyniosą nam nazwiska nowe, które pojawiły się bądź przed rokiem, bądź w tym sezonie zupełnie niespodziewanie wypłynęły. Taka Bollówna, Kummant, Bojowy, Marchlewski i tylu innych, każdy jest w pewnym stopniu rewelacja, każdy z nich byłby mistrzem Polski przed kilku laty. Dotychczas przyzwyczailiśmy się, że z roku na rok, powtarzały się regularnie te same nazwiska, w zaledwie po parę nowych wpływało w każdym sezonie. Zdarzało się, że cały rok minął bez żadnego nowego talentu na horyzoncie. Rok 1938 przynosi nam za to taką inflację nowych nazwisk, iż trudno się już w nich orientować.

Dla wyrobienia u naszych pływaków poczucia własnej wartości, tego niezbędnego

Warszawa pokonała Kopenhagę w boksie 10:6

KOPENHAGA. W środę wieczorem w sali stadionu miejskiego w Kopenhadze wobec 3.000 widzów rozegrany został międzynarodowy mecz bokserski Warszawa—Kopenhaga. Zwyciężyła reprezentacja Warszawy w stosunku 10:6. Sukces ten jest jeszcze cenniejszy, gdy się uwzględni, że mecz był sędziowany jedynie przez arbitrow duńskich, gdyż Pasturczak, który miał sędziować ze strony Polaków, zachorował.

Zawodnicy polscy, jak na początek sezonu walczyli bardzo dobrze. Wyróżnić należy specjalnie Czortka, Kolczyńskiego i Kowalskiego. Sobkowiak mimo porażki wykaźał niezłą formę, a przegrał jedynie wskutek otrzymanych, niesłusznie zresztą dwóch ostrzeżeń.

Wyniki poszczególnych walk: W wadze muszej — Rotholc pokonał zdecydowanie na punkty Fredricksena, mając we wszystkich trzech rundach przewagę.

W wadze koguciej — Sobkowiak przegrał z Rasmussenem. Wynik ten krzywdzi Polaka, który mimo otrzymanych dwóch ostrzeżeń miał wygraną walkę.

W wadze piórkowej — Czortek wygrał wysoko na punkty z Jespersenem. Polak miał przez wszystkie trzy rundy miazdzącą przewagę nad Duńczykiem.

W wadze lekkiej — Kowalski odniósł zwycięstwo nad Mathisenem. Pierwsza runda należała do Duńczyka, dwie ostatnie wygrał Polak. Przeważał on nieznacznie, ale dość pewnie nad przeciwnikiem.

czynnika zwycięstwa, niezmiernie doniosłe znaczenie mieć musi mecz z Finlandią, mecz wygrany, mimo, że zdołaliśmy wystawić drużynę reprezentacyjną osłabioną. Choć Finlandia nie jest w pływaniu potęgą, na skalę międzynarodową — zwycięstwo nasze ma wielką wymowę. Obojętne jest w tej chwili, jak wyglądali Finowie w obliczu Amerykan czy Japończyków. Ciekawe zaś jest to, iż przeciwnik, który poprzednio był bardzo groźny dla reprezentacji Polski w pełnym składzie, musiał ulec drużynie dmłodzonej. Ten triumf — tym cenniejszy, iż jest to pierwsze od roku 1930 nasze zwycięstwo w spotkaniu międzynarodowym, a drugie od chwili powstania sportu pływackiego w Polsce — powinno być dla nas punktem zwrotnym. Musi ono rozbudzić w nas wiarę w nasze siły, zrodzić ufność w skuteczność naszego wysiłku.

Umieliśmy zwyciężyć Finlandię przy pomocy młodych zawodników, potrafimy zwyciężyć silniejszego przeciwnika, gdy odmłodzone nasze szeregi zasila raz jeszcze tacy zawodnicy jak Karliczek i Bocheński.

W wadze półśredniej — Kolczyński pokonał Jacobsena, mając zdecydowaną przewagę przez cały czas walki.

W wadze średniej — Ożarek przegrał z Christensenem na punkty. Duńczyk walcząc defensywnie punktuje skutecznie. Polak przeważnie bije na oślep i jego ciosy często trafiają w próżnię. Zwycięstwo Christensena najzupełniej zasłużone.

W wadze półciężkiej — Doroba odniósł nieznaczne zwycięstwo na punkty nad Leimanem. Duńczyk bardzo surowy technicznie, ale niesłychanie twardy i ambitny. Doroba miał dość ciężkie zadanie ale wygrał zasłużenie.

W wadze ciężkiej — Sowiński uległ Gramstrupowi na punkty. Polak walczył bardzo dobrze, ale otrzymał w drugiej i trzeciej rundzie dwa ostrzeżenia za trzymanie przeciwnika. Dzięki tym ostrzeżeniom Duńczyk wygrał walkę.

Warto podkreślić, że nasi zawodnicy otrzymali polecenie od Stamma oszczędzania się ze względu na 2 dalsze spotkania, to też Polacy walczyli ostrożnie.

Na zawodach obecny był konsul R. P. w Kopenhadze oraz bawiący w Danii polscy piloci.

Po zawodach prezes duńskiego związku bokserskiego dziękował Polakom za wspaniałą postawę oraz dziękował meczowi.

Następny mecz również z reprezentacją Kopenhagi odbędzie się w piątek wieczorem.

Polskie zwycięstwo w „Gordon Bennecie“

BRUKSELA. Aeroklub Belgijski podał w środę o godz. 19 następującą klasyfikację balonów, biorących udział w zawodach o puchar Gordon - Bennetta. Siedem balonów już wylądowało, a o pozostałych dwóch t. j. „Polonii“ i „S-11“ (Belgia) nie otrzymano jeszcze żadnej wiadomości. Z dotychczasowej, nieoficjalnej klasyfikacji, obliczonej jeszcze niedokładnie, wynika, że dwa balony polskie zajmują pierwsze miejsca.

Pierwsze balony: „LOPP“, pilotowany przez kapitana Janusza, który wylądował w Bułgarii przeleciawszy 1600 km, na drugim miejscu jest balon „Warszawa“, pilotowany przez inż. Krzyżkowskiego, który przeleciał 1470 km. Balon ten wylądował w Rumunii. Trzecie miejsce zajął balon francuski „Mallet“, pilotowany przez Dol-

fussa — 1400 km. Demuyter na balonie „Belgica“ zajął czwarte miejsce z 1350 km. Oba te balony lądowały w Rumunii. Piąte miejsce zajmuje Belg Quersin na balonie „Alonia“. Wylądował on w Paks na Węgrzech, przelatując około 1100 km. Szwajcar Tilgenkamp i Francuz Crombez przelecieli poniżej 1000 km. Pierwszy wylądował w Austrii, a drugi w Czechosłowacji. Dokładna liczba przebytych kilometrów podana będzie dopiero za kilka dni.

Powyższe liczby obliczone są w przybliżeniu i dają tylko pojęcie o zajętych miejscach. Aczkolwiek nie jest jeszcze znane miejsce lądowania balonu belgijskiego, ani też „Polonii“. Jednakże w Brukseli wszyscy przypuszczają, że w roku bieżącym zwycięstwo odniesą Polacy.

tuacji. Spadamy z dość dużą szybkością i lądujemy w rzece Widima 15 km na północno-wschód od miasteczka Trojan.

Ludzie, nadbiegli z sąsiedniej wioski, pomogli wydobyć sprzęt z rzeki, rozłożyć i wysuszyć. Ludność i władze przyjęły nas tak, że czuliśmy się przez cały czas jak w domu. Władze przybyły na miejsce lądowania w pół godziny po lądowaniu. Jesteśmy trochę niespokojni o wynik. Liczyliśmy, że dociągniemy do wieczora, tymczasem musieliśmy lądować już o godz. 7,45.

Katastrofa kolejowa w Jugosławii

BIAŁOGRÓD. Na linii Białogród—Serajewo zderzył się pociąg pospieszny, idący w kierunku Białogrodu, z pociągiem towarowym. W katastrofie zginęło 5 osób, ilość rannych nie jest jeszcze dokładnie znana.

Coś nowego dla włosów: mycie nowym szamponem „Bez Mydła“ Czarna główka: włos nie pęcznieje na skutek działania alkalicznego. „Bez Mydła“ nie jest zwykłym środkiem do mycia włosów, lecz inaczej spreparowanym szamponem, zastosowanym do warunków zdrowotnych włosów, pozbawionym mydła i wszelkich cząstek alkalicznych. „Bez Mydła“ bywa w 2-ach odmianach: do ciemnych i jasnych włosów. A więc, przy najbliższym myciu włosów użyjcie szamponu „Bez Mydła“ Czarna główka. (12343)

Kpt. Janusz o swoim locie

Zacięta walka balonu „LOPP“ ze śnieżycami

Kpt. Janusz z załogi balonu „LOPP“ udzielił korespondentowi sofijskiemu P.A.T. wywiadu, w którym oświadczył:



Zwycięski pilot kpt. Janusz.

„Wystartowaliśmy o godz. 17,58 dnia 11 bm. jako ostatni z kolei. Niebo było zachmurzone. Dołem słabe wiatry. Wchodzimy więc odrazu na 1000 m. Tam zastajemy wiatr szybszy ze skrajem w prawo. O godz. 23 przekraczamy Ren na wysokości 1500 m. Nieco później spotykamy 2 balony, które mijamy, nie mogąc ich rozpoznać. O godz. 1,30 przekraczamy linię światła lotniczych we Frankfurcie hannerwskim. O godz. 4,30 pod wpływem wschodzącego słońca nabieramy wysokości, dochodząc powoli do 3.300 m. Warunki trudne. Wysoko chmury. Ziemia przesłonięta chmurami. Kurs S-E. O godz. 11 pierwszy krytyczny moment. Górne chmury przesłaniają słońce. Balon się oziębia. Zrzucamy około 140 kg balastu. Jesteśmy już przy połowie zabranego balastu. O 12

osiągamy 4500 m. Znowu chmury górne. Ponownie wyrzucamy 100 kg balastu. Trzymamy się już tylko w chmurach. Około godz. 16 blisko Bratysławy dostajemy się w śnieżycę. Schodzimy na 800 m. Pozostaje nam zaledwie 70 kg balastu. Idziemy znowu na wysokości 5000 m. Trzeba ratować co się da. Śniegi zduszają znowu ku ziemi. O godz. 3 jest bardzo źle. Wyrzucamy co można i jedziemy jeszcze raz w górę. Jesteśmy o 4-tej na 5700 m. Z obawą patrzymy, czy zejście słońce z górnych chmur. Chmury są na 7000 m i mają kierunek boczny do naszego wiatru. Kilka razy lawirując, przedzieramy się w samym pełnym słońcu do godz. 7,30. Jest to ostatni nasz wysiłek. Każda godzina daje nam 60 km, najmniejsza jednak zmiana skończy nasz lot. Dostajemy śnieg. Ziemia cała w chmurach śniegowych. Wyrzucamy ostatnie rzeczy, nic to jednak nie zmienia sy-

Dystrybucja towarów na Pomorzu w świetle badań ogólnopolskich

W ostatnich czasach samorząd gospodarczy, a w szczególności Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni, poświęca dużo uwagi pracom nad zagadnieniem dystrybucji towarów oraz warunków organizacji aparatu handlowego poszczególnymi artykułami, przeprowadzając prace badawcze w tym zakresie. Badania te mają duże znaczenie gospodarcze również pod względem wzmocnienia obronności Państwa.

Przeprowadzenie badań odnośnie do poszczególnych artykułów dokonywane jest przez każdą Izbę Przemysłowo-Handlową na terenie jej okręgu, następnie komasacja zebranych przez Izby materiałów powierzona jest tym Izdom, dla terenu których dany artykuł ma największe znaczenie.

Dotąd zakończono badanie dystrybucji węgla i żelaza. Obecnie Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni zbiera materiały ilustrujące zaopatrzenie rynku pomorskiego w artykuły włókiennicze, kwestię organizacji aparatu sprzedaży i jego niedomagań. Ponieważ prace te przybierają coraz szersze rozmiary, sfer-

ry zainteresowane wysunęły projekt utworzenia w Warszawie przy Związku Izb Przemysłowo-Handlowych specjalnego biura dla badań dystrybucji towarów na rynku wewnętrznym. Zadaniem tego biura byłoby:

- badanie rynku (t. j. jego pojemności, możliwości ujednoczenia zapotrzebowania, tendencji rozwojowych), siła potencjalna rynku (wahania sezonowe),
- badanie struktury poszczególnych gałęzi handlu (ogniwa, formy, koszty, geografia handlu itd.),
- badanie ogólnych warunków rozwoju handlu w Polsce (prace o charakterze ogólnym, polegające na studiowaniu czynników natury społecznej, prawnej i ekonomicznej, których układ i zmiany wpływają na linię rozwoju lub zaniku handlu).

Spodziewać się należy, iż prace te przyczynią się do usunięcia wielu niedomagań w naszym aparacie dystrybucyjnym, a przez to samo do unormowania i unowocześnienia warunków obrotu towarami na rynku wewnętrznym.

Dlaczego wybory samorządowe odbędą się „na raty“?

Różne terminy wyborów samorządowych na poszczególnych obszarach Państwa wywołały wiele sprzecznych komentarzy, przypisujących intencjom rządu „rozkładania na raty“ tych wyborów.

W związku z tym Agencja „Iskra“ uzyskała z źródeł miarodajnych następujące wyjaśnienia:

Różnorodność terminów wyborczych nie jest skutkiem decyzji rządu, lecz następstwem obowiązujących przepisów prawnych. Ustawa samorządowa z dnia 23-go marca 1933 r. ustaliła bowiem 5-cioletnią kadencję rad gromadzkich, gminnych i powiatowych. Kadencja liczy się od pierwszego posiedzenia nowowybranej rady, zwołanego po dokonaniu wyborów. Z upływem

kadencji rada rozwiązuje się automatycznie, wyjątek dotyczy tylko zarządów, które ustępują z chwilą ukonstytuowania się nowych zarządów.

Terminy wyborów samorządowych uzależnione są od upływu kadencji rad na różnych obszarach państwa, a więc od tego, kiedy odbyły się poprzednie wybory. Pod tym względem sytuacja na różnych obszarach państwa nie jest jednolita.

W miastach ustawa samorządowa wymagała przeprowadzenia wyborów w ciągu 12 miesięcy, od chwili wejścia jej w życie, t. j. od lipca 1933 r. do lipca 1934 r. Najwcześniej przeprowadzone były wybory w miastach województw zachodnich i południowych. To też i obecnie wybory do rad

miejskich wypadną tam najwcześniej: w kilkudziesięciu miastach w listopadzie i grudniu tego roku, w pozostałych w pierwszym kwartale roku przyszłego.

W niektórych miastach wybory wypadają później ze względu na to, że postępowanie wyborcze łącznie z protestami wyborczymi zostało tam w swoim czasie przedłużone. Wniesienie protestu — jak wiadomo — wstrzymuje ukonstytuowanie się nowo wybranej rady.

W miastach b. zaboru rosyjskiego poprzednie wybory odbyły się w maju 1934 r., to też kadencja ich upływa w r. 1939 i w tym czasie muszą być wybory do rad miejskich na tym obszarze przeprowadzone. Wyjątek stanowi tu m. st. Warszawa i Łódź, w których wybory odbyły się muszą wcześniej, jeszcze w tym roku, ze względu na postanowienia ustaw specjalnych.

Ostatnie wybory samorządowe na wsi najwcześniej odbyły się do rad gromadzkich na obszarze b. zaboru rosyjskiego. To też i obecnie, łącznie z upływem kadencji tych rad, w 30 tysiącach gromad na tym obszarze wybory odbyć się muszą w końcu b. r., po czym odbędą się wybory do rad gminnych.

Natomiast na obszarze województw południowych i zachodnich wybory samorządowe na wsi uległy w 1933 r. rocznemu opóźnieniu, w związku z przeprowadzoną tam reformą gminną, dla której ustawa samorządowa określiła nawet termin dłuższy. To też wybory do rad gromadzkich w województwach południowych i zachodnich przeprowadzone będą dopiero na jesieni 1934 r. Dopiero wówczas bowiem kończy się tam kadencja dotychczasowych rad gromadzkich.

Wynika z tego, że rząd nie jest uprawniony do przyspieszenia wyborów samorządowych, bowiem wymagałoby to skrócenia dotychczasowych 5-cioletnich kadencji obecnych rad gromadzkich, gminnych, miejskich i powiatowych, do czego brak jest podstaw prawnych.

Rolnicy winni przestrzegać przepisów które wydane zostały w ich własnym interesie

Od dnia 5-go września wprowadzona została, jak wiadomo, opłata od mąki i kaszy w wysokości 3 zł od 100 kg, która pobierana jest na podtrzymanie cen zboża. Od opłaty tej zwolnione są jedynie wszelkiego rodzaju mąki, kasze i śrutę, spożywane przez rolników i pracowników rolnych, ich rodziny i osoby, będące na utrzymaniu rolnika i pracownika rolnego, bądź też spalone przez inwentarz. Aby uniknąć nieporozumień i nie narazić się na kolizję z prawem, winni rolnicy dokładnie zapoznać się z przepisami w tym przedmiocie.

Ani rolnikowi, ani pracownikowi rolnemu nie wolno jest sprzedawać mąki i kaszy zwolnionej od opłaty, t. zn. przemielonej z przeznaczeniem na własne potrzeby. Sprzedaż mąki tej i kaszy, bądź też chleba z niej wypieczonego jest nadużyciem, które będzie surowo karane. Sprzedawać tej mąki i kaszy nie należy i z tego powodu, że w ten sposób uszczuplony zostałby fun-

dusz, mający służyć celom akcji zbożowej.

Każdy rolnik i pracownik rolny, który pragnie zemleć w młynie zboże bez uiszczenia opłaty od mąki i kaszy, musi zgłosić się do miejscowego sołtysa, który mu wyda za opłatą 10 gr. kartę kontroli przemianu gospodarczego na dowolną ilość zboża. Na podstawie tej karty młyn zemle zboże bez pobrania opłaty. Kartę kontroli przemianu należy starannie przechowywać i posiadać przy sobie w czasie przewozu mąki lub kaszy z młyna do domu, a to w tym celu, aby w razie kontroli na drodze wylegitymować przeznaczenie mąki i kaszy i uzasadnić dlaczego nie pobrano od niej opłaty. Należy pamiętać, że worki z mąką i kaszą przeznaczoną na sprzedaż muszą posiadać zawieszoną na nich i opatrzoną plombą etykiety, które są dowodem pobrania opłaty.

Karty kontroli, jak również mąka i kasza z przemianu gospodarczego rolników

nie mogą być odstępowane innym osobom.

Przywieziona z młyna mąka i kasza może być przetrzebiana i spożywana we własnym gospodarstwie w dowolnej ilości, jednak pod żadnym warunkiem nie może być nikomu odstępowana, ani sprzedawana. Każda taka sprzedaż wymagałaby uiszczenia opłaty. Dopuszczalna jest jedynie bez uiszczenia opłaty zamiana zboża na chleb w rolniczych piekarniach spółdzielczych oraz piekarniach kół gospodyń wiejskich.

Rolnicy winni pamiętać, że we własnym interesie oraz w interesie mającego powstać z opłat funduszu na podtrzymanie cen zboża muszą przestrzegać tych przepisów. Muszą też czuwać, aby ze strony innych osób przepisy te były szanowane, aby nie było nadużyć, aby mąka przeznaczona na sprzedaż posiadała etykiety, gdyż przepisy te wydane zostały dla dobra rolnictwa i przestrzeganie ich leży w interesie samych rolników.

Lista odznaczonych na Pomorzu

„Monitor Polski” z dnia 14 bm. podaje, że przyznano:

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

po raz pierwszy za zasługi na polu pracy zawodowej: Józefowi Stanachowi w Toruniu; Alfredowi Świerkoszowi we Władysławowie.

Za zasługi na polu pracy społecznej: Bolesławowi Meysnerowi w Gdańsku, Franciszkowi Mikrutowi w Koronowie, Władysławowi Mikrutowi w Koronowie.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

po raz pierwszy za zasługi na polu pracy zawodowej: Zenonowi Mroczkowskiemu w Toruniu; Anieli Sobczakównie w Bydgoszczy, Władysławowi Soboniowi w Gdyni.

Za zasługi na polu pracy społecznej: Stefanowi Majtkowskiemu w Bydgoszczy, Władysławowi Woźniakowi w Bydgoszczy.

Posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu odbędzie się w dniu 19 bm.

Jak się dowiadujemy, w poniedziałek 19 bm. odbędzie się w Grudziądzu pierwsze powakacyjne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

Porządek obrad przewiduje: sprawozdania z działalności Centrali, z terenu samorządu gospodarczego i z terenu sejmowego, omówienie programu najbliższego posiedzenia Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich Polskiego w Warszawie, projekt konferencji z p. dyrektorem Izby Skarbowej, ustalenie programu „Miesiąca propagandy godła zorganizowanego kupiectwa”, zapoznanie się z programem kupca, jako czynnika gospodarczo-twórczego na Targach Królewskich, omówienie zagadnienia drobnego kupiectwa rynkowego na Pomorzu, ustalenie planu organizacji związkowych kursów dokształcających na sezon 1938-39, omówienie projektu uruchomienia i przejęcia przez Związek hal targowych w Nowogrodzku, omówienie projektu nowelizacji ustawodawstwa socjalnego, ocenę sytuacji gospodarczej za I półrocze, akcje w sprawie przywrócenia zlikwidowanych przedsiębiorstw wymiany zboża i inne sprawy bieżące.

Brat prezydenta Benesa i... chór Dana na ms. „Batory”

W dniu 15 bm. odplynął z Gdyni do Nowego Jorku motorowiec „Batory”. Na pokładzie znajdują się m. in. b. min. przemysłu i handlu H. Floydar Rajchman, Voita Benesz, brat prezydenta Czechosłowacji, prof. uczelni Madison w Wisconsin — Birkenmajer, prof. U. J. P. — Oskar Halecki, znany polonista i profesor Uniwersytetu Columbia Artur Coleman, prof. Uniwersytetu w Nowym Jorku oraz popularyzator polski i jej kultury, Charles Hodges i wreszcie chór Dana, udający się na tournée po USA.

Poczta wprowadza udogodnienia przy nadawaniu paczek

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 października zastosowane zostaną pewne udogodnienia przy nadawaniu paczek. Mianowicie paczki zwykłe i z podaną wartością do 200 zł nie obciążone pobraniem, przyjmowane będą do obrotu pocztowego bez adresów pomocniczych.

Wprowadza się również paczki na okaziciela, mianowicie paczki adresowane „poście restante — na okaziciela” wydawać będą placówki pocztowe za okazaniem dowodu nadania.

Poza tym kwota pobrania przesyłek pocztowych podniesiona zostanie do 10.000 zł. Wszelkich informacji udzielają wszystkie placówki pocztowe.

Wielka loteria fantowa na rzecz LOPP

Gminne Koło LOPP w Lulkowie urządza w niedzielę, 18 bm. w ogrodzie gminnym wielką loterię fantową na rzecz LOPP, połączone z zabawą taneczną, na które Szanowne Obywatelstwo uprzejmie zaprasza Komitet.

Zatem więc wszyscy w niedzielę do Lulkowa na loterię i zabawę — mały wydatek, wielka wygrana.

Początek o godz. 14.

„Gedania” posiada świetlicę lekkoatletyczną

W sprawozdaniu naszym z „Dnia Wychowania Fizycznego polskiej młodzieży w Gdańsku” podaliśmy m. in., że po zwiedzeniu strzelnicy, świetlicy Polskiej Rady Sportowej oraz lokalu klubowego „Gedania” nastąpiła przerwa obiadowa.

W zdaniu że zakradł się pewien błąd, bowiem świetlica, która u zwiedzających wywołała wielkie uznanie dla jej twórców, nie jest świetlicą Polskiej Rady Sportowej, lecz świetlicą lekkoatletyczną polskiego klubu sportowego „Gedania”.

Warto zaznaczyć, że świetlica lekkoatletyczna „Gedania” jest jedyną tego rodzaju placówką, i że żaden klub sportowy w Polsce nie posiada podobnego lokalu klubowego.

Na froncie wyborczym

Zjazd przewodniczących 13 obwodów O. Z. N. w Toruniu

W dniu 14 bm. odbył się w Toruniu w lokalu okręgu pomorskiego O. Z. N. zjazd przewodniczących 13 obwodów Obozu Zjednoczenia Narodowego na Pomorzu, zwołany w związku z wyborami do izb ustawodawczych.

Zjazdowi przewodniczył przewodniczący okręgu pomorskiego mec. Tomaszewski, który też w dłuższym referacie omówił wytworzoną rozwiązaniem Sejmu i Senatu sytuację oraz wolę Obozu Zjednoczenia Narodowego wprowadzenia do izb ustawodawczych swej większości,

by móc przystąpić do realizowania też programowych Obozu.

Po przemówieniu mec. Tomaszewskiego referat organizacyjno-polityczny wygłosił red. Bagiński.

W ożywionej dyskusji, w której zabierali głos nieomal wszyscy obecni przewodniczący obwodów, ustalono wytyczne planu akcji wyborczej na Pomorzu.

W najbliższych dniach odbędą się zjazdy przewodniczących pozostałych obwodów O. Z. N. na Pomorzu.

Ubiegłoroczna walka z analfabetyzmem na Pomorzu

22.817 uczestników 1014 kursów dla przedpoborowych

Zeszłoroczna rejestracja przedpoborowych i powszechne sprawdzenie stanu wykształcenia, przeprowadzone w ub. roku na Pomorzu, wykazały, że w grupie młodzieży męskiej od 18—21 lat było 1,7% zupełnych analfabetów, którzy nie umieli ani czytać ani pisać, wykazując przy tym bardzo duże braki z zakresu wiedzy o Polsce. Dzięki powszechnej

akcji dokształcania, prowadzonej w ub. roku przez władze szkolne na Pomorzu, analfabeci ci uczęszczali na kursy wieczorowe, wykazując duże chęci do nauki i pracy nad sobą.

Jak wiadomo, takich kursów dla przedpoborowych na Pomorzu w roku szkolnym ubiegłym było 1.014, a uczestników 22.817.

Przybliź świat poznającym go po omacku

Daj grosz na niewidomych

Przeszło 20 tysięcy niewidomych w Polsce potrzebuje umiejętnie zorganizowanej pomocy i racjonalnej opieki. Tę pomoc, wykształcenie, przygotowanie do pracy i opiekę dają niewidomym Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Łaskach w zakładzie oraz przez swe Patronaty.

W dniach 17, 18 i 19 września na terenie całej Polski odbędzie się zbiórka na rzecz niewidomych.

Nikogo nie powinno zabraknąć wśród ofiarodawców!

Grosz ofiarowany na niewidomych — to grosz nie zmarnowany.

Sensacyjna walka o tytuł „króla żelaza” w Gdyni

Dwaj fenomenalni siłacze — mat Radwan i Ursus Piątkowski spotkają się na ringu w Gdyni

Nie małą sensacją w kołach gdyńskich miłośników sportu wywołała zapowiedź walki pomiędzy dwoma siłaczami o stalowych muskułach, matem mar. wojennej Radwanem i Ursusem Piątkowskim, którzy spotkają się na ringu na Dworcu Morskim w sobotę, 17 bm. o godz. 20.

Oba nazwiska są nie tylko szeroko znane w Polsce, ale i za granicą. Ursus Piątkowski ma za sobą bogatą kartę sportową, występując jako zapaśnik w różnych krajach i odnosząc wiele sukcesów. Walczył on m. in. z olbrzymem Garkowienką, uży-

skując wynik nie rozstrzygnięty. Obecnie produkuje się zginaniem sztab żelaznych, rozrywaniem łańcuchów itp.

Co do Radwana, odbywającego służbę w marynarce wojennej, to wyczyny jego są w Gdyni tak popularne, że nie trzeba o nich wspominać. Radwan łamie w palcach 1-groczówki, przegryza 12-calowe gwoździe itd. Nic więc dziwnego, że walka dwóch siłaczy tej miary budzi ogromne zainteresowanie.

Organizacja zawodów spoczywa w rękach K. S. „Kotwica”.

Pomorze w dalszym ciągu winno przodować w dziedzinie radiofonizacji

Niedawno cała prasa podała wiadomość o tym, że Pomorze należy do rzędu przodujących województw w dziedzinie radiofonizacji. Ten pozytywny rezultat istnieje, mimo, iż istnieją również na Pomorzu wielkie jeszcze niedociągnięcia.

Jest już rzeczą powszechnie znaną, że radio to nie tylko czynnik kulturalny i rozrywkowy, to jednocześnie niezwykle ważny czynnik społeczny. Stąd też sprawa radiofonizacji — to sprawa nawskroś społeczna. Ma ona szczególnie ważny akcent w życiu Pomorza, gdzie głośniki radiowe mają w wielu wypadkach spełniać skuteczną rolę — przeciwstawiania się propagandzie obcej.

I tutaj Społeczne Komitety Radiofonizacji Kraju mają b. dużo do spełnienia.

W najbliższym czasie w granicach Wiel-

kiego Pomorza powstanie szereg Społecznych Komitetów Radiofonizacji Kraju. — Warto przypomnieć przeto ten paragraf statutu S. K. R. K., który mówi o celach tej organizacji:

„Radiofonia, jako nowoczesne narzędzie kultury, jako doskonały środek propagandy państwowej i wychowania obywatelskiego, jako wreszcie jeden z czynników doźdżenia w zakresie łączności — zasługuje na jak największe rozpowszechnienie wśród ludności miejskiej i wiejskiej naszego kraju.

Celem zatem S. K. R. K. jest krzewienie radiofonii polskiej oraz udostępnienie jej wartości kulturalnych, społecznych i wychowawczych najszerszym warstwom polskiego społeczeństwa.

Polskie Radio wydało broszurę dla nauczycieli szkół powszechnych

Polskie Radio z rozpoczęciem roku szkolnego zaczęło również nadawanie audycji dla szkół. Układ ich pozostaje nadal bez zmiany. Audycje poranne rozpoczynają się o godz. 8, po południu od 11 do 11,15 lub do 11,25. Audycje poranne mają nadal charakter aktualno-informacyjny lub rozrywkowy. Słuchać ich może przeważnie cała szkoła, oprócz dzieci z oddziałów najmłodszych (7—8 lat), gdyż dla nich tematy pogadanek aktualnych są zbyt trudne. Codziennie przy końcu audycji porannej nadawany jest tytuł następnej, oraz stopień jej trudności. Audycje po południu posiadają charakter dydaktyczny i spełniają rolę pomocy w nauczaniu.

Zachowane zostały również koncerty czwartkowe dla szkół powszechnych. Wprowadzono tutaj tylko pewną zmianę — audycje muzyczne pt. „W takt muzyki” — w czasie której dzieci będą mogły również maszerować i tańczyć.

Tygodniowy plan podzielony został następująco: **poniedziałek** — pogadanka dla

dzieci młodszych; **wtorek** — pogadanka dla dzieci starszych; **środa** — słuchowisko dla dzieci młodszych; **czwartek** — poranek muzyczny dla szkół powszechnych; **piątek** — słuchowisko dla dzieci starszych; **sobota** — „Śpiewajmy piosenki”.

Plan audycji szkolnych w porozumieniu z Min. W. R. i O. P. został opracowany w najdrobniejszych szczegółach na cały rok szkolny i wydany przez Polskie Radio w specjalnej broszurze dla nauczycieli szkół powszechnych, co ułatwi jak najlepsze wykorzystanie radia w szkole.

Spis audycji został ułożony nie tylko według działów, ale również z uwzględnieniem wieku dzieci. Jak widać z programu poruszone będą tematy bardzo różnorodnie i rozległe. Nadawane będą audycje z dziedziny higieny, historii, przyrody, geografii Polski i Europy, języka polskiego, a poza tym poruszone zostaną tematy z życia dzieci i ich otoczenia, z życia sławnych ludzi, przygotowania zawodowego itp. Tematy te ujęte będą w formach różnorodnych: pogadanki,

Drobni dzierżawcy rolni — uwaga!

Urząd Wojewódzki przypomina zainteresowanym rolnikom, że z dniem 1-go października rb. wygasa termin składania podań o wykup dzierżawionych gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych.

Blizsze szczegóły zainteresowani rolnicy znajdą w Dz. U. R. P. Nr. 42 poz. 354. Dziennik ustaw przeglądać można codziennie w godzinach urzędowych we wszystkich starostwach i urzędach gminnych.

Chełmno

Przedstawicielstwo „GAZETY POMORSKIEJ” w Chełmnie, M. Focha 7.

— Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych otwarta jest w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 18.30.

— Kino „APOLLO” wyświetla do niedzieli włącznie najciekawszy film sezonu pod tytułem: „Atak o świcie”, z udziałem słynnej Kay Francis oraz króla aktorów Erola Flynna.

— Wiadomości parafialne. W niedzielę 18 bm. po nieszporach zebranie Pamien Różańcowych z miasta.

— W sobotę 24 i niedzielę 25 bm. odbędzie się w Częstochowie ogólnopolski zlot Kat. Stow. Młodzieży Męskiej. Udział swój zapowiedziało 70 tysięcy młodzieży, nie licząc młodzieży katolickiej z zagranicy. — Pomorze winno być godnie na tym zlocie reprezentowane przez młodzież i dorosłych. Udział w zlocie mogą brać osoby z poza organizacji. Zgłoszenia na tę pielgrzymkę przyjmuje do soboty 17 września ks. asystent Szmelter w plebanii.

— Z posiedzenia Towarzystwa Kupców Samodzielnych. Z udziałem p. posła Tadeusza Marchlewskiego, dyrektora Związku p. mgr. Michałika, oraz p. burm. Kleina, odbyło się w ubiegły poniedziałek zebranie Towarzystwa Kupców Samodzielnych. Zebranie zagalib prezesa p. Kubięckiego, witając gości oraz zebranych. Na zebranie to zaproszono również samodzielnych rzemieślników. Protokół z ostatniego zebrania odczytał p. Wierzbowski. Referat gospodarczy i organizacyjny wygłosił p. poseł Marchlewski z Grudziądza. Zaznaczył on na wstępie, że wszystkie Towarzystwa Kupieckie na Pomorzu są bardzo żywotne, i działają sprawnie. Na zjeździe w Bydgoszczy obecnych było 2000 kupców z Pomorza. W zjeździe tym brał również udział p. minister Kwiatkowski i inne wysoko postawione osobistości. Kupiectwo pomorskie stoi przed wielkim zadaniem. Należy bowiem dążyć do poprawy stosunków gospodarczych i ekonomicznych. Zwalczać należy przede wszystkim handel i przemysł żydowski, a współpracować trzeba dla wspólnego dobra z rzemieślniczymi samodzielnymi. P. Marchlewski zwrócił również uwagę na gospodarkę odpadkową, która jego zdaniem posiada milionowe wartości. Prelegent uzasadnił swe wywody z punktu widzenia handlowego, państwowego i krajowego, jak również z punktu widzenia handlu zagranicznego. Poza tym p. Marchlewski poruszył jeszcze sprawy organizacyjne, spółdzielczość i konkurencję, jaką wywołuje ona na naszych ziemiach zachodnich. Następnym referat na temat kredytu kupieckiego wygłosił dyrektor Związku p. mgr. Michałik z Grudziądza.

Nad referatami wywiała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos: pp. Kobieliński, Wierzbowski, Sucharski, Muchowski, Bukowski, Winiarski i inni. Zebranie zakończono odczytaniem komunikatów organizacyjnych.

— Komunikat. W myśl art. 62 ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. Nr. 14 z roku 1936) na właścicieli nieruchomości budynkowych, tak starych, jak i nowych ciąży obowiązek zawiadamiania Urzędu Skarbowego o wszelkich zmianach, jakie zaszły w osobach najemców poszczególnych lokali.

Zmiany te winny być zgłaszane w ciągu dni 30-tu po opuszczeniu lub zajęciu lokalu. Jak dotychczas nie wszyscy właściciele budynków dopełniają ciążącego na nich obowiązku, powodując tym niestudne wyczerpanie egzekucji za podatek od lokali od lokatorów, którzy dany lokal opuścili, następnie wprowadzając chaos w ewidencji lokatorów prowadzonej przez Urząd Skarbowy, wreszcie narażając się na kary pieniężne za niezgłoszenie zmian. W związku z powyższym Urząd Skarbowy zaznacza, że za nie zawiadomienie w przepisany termin o zmianach zaszłych w osobach lokatorów, będą bezwzględnie stosowane kary pieniężne, w myśl art. 185 ordynacji podatkowej do 500 zł. Uwaga: Druki na zawiadomienia wydaje bezpłatnie Urząd Skarbowy w godz. od 10 do 13 (pokój 14).

— S. Szyjkowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmnie.

— S. Szyjkowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmnie.

— S. Szyjkowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmnie.

— S. Szyjkowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmnie.

— S. Szyjkowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmnie.

— S. Szyjkowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmnie.

— S. Szyjkowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmnie.

— S. Szyjkowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmnie.

— S. Szyjkowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmnie.

— S. Szyjkowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmnie.

Dziś — Piątek
Korneliusza 16 września
Jutro — Sobota
Stygm. św. Franc. 17 września

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

NOCNY DYŻUR APTEK

— Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 3050.
— Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 3301.

WAŻNE TELEFONY

— Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.
— Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
— Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, telefon 2700.

REPERTUAR KIN

KAPITOL: „Pościg za kawalerem”.
BALTYK: „Mali bohaterowie”.
APOLLO: „Patrol na pustyni”.
KRISTAL: „Taniec szczęścia i rozpacz”.
LIDO: „Córka znachora”.
MARYSIENKA: „Znachor”.

Z Teatru Miejskiego

im. K. H. Rostworowskiego w Bydgoszczy

Dziś w piątek 16 bm. odbędzie się przedstawienie „Judasza z Kariothu”. Rolę tytułową z prawdziwym artystycznym odzwierciedleniem, utalentowany aktor Leopold Skwierczyński, w otoczeniu obsady premierowej.

W sobotę, 17 bm. oraz w niedzielę 18 bm. o godz. 20 odbędzie się komedia St. Kiedrzyńskiego pt. „Piorun z jasnego nieba” z udziałem Heleny Krzywickiej, Lidii Kownackiej, Hanny Wańskiej, oraz pp. Stanisława Dębicza, Aleksandra Gajdeckiego, Tadeusza Kuzmińskiego, Stanisława Malatyńskiego, Bolesława Rostana i Stanisława Winczewskiego. Przepiękne dekoracje pomysłu Jadwigi Przeradzkiej i Aleksandra Jędrzejewskiego.

W niedzielę 18 bm. o godz. 16 dane będzie przedstawienie popołudniowe „Judasza z Kariothu” po cenach zniżonych.

W przygotowaniu sensacyjna sztuka „Szoście pietro” z udziałem całego zespołu w reżyserii Edmunda Szafranski. Premiera 24 września.

Podaje się do wiadomości osób zainteresowanych, że przy Teatrze Miejskim organizuje się lekcje baletowe dla dziewczynek od lat 10-ciu. Zapisy z rodzicami przyjmuje Teatr Miejski w godz. od 4—5 po południu.

Notatki kronikarza

— Z Tow. Naukowego im. Kopernika. — Dzisiaj w sali wykładowej Państw. Inst. Nauk. Gosp. Wiejskiego przy ul. Weysenhoffa 11, urządza Tow. Naukowe im. Kopernika wieczór, na który złoży się referaty: inż. Bohdana Dziukowskiego: „Teoretyczne podstawy aklimatyzacji”; mgr. Kazimierza Michalskiego: „Podkarpackie imprese botaniczne”; oraz dr. Leszczyński: „Demonstracja okazu purchawki olbrzymiej”. Wstęp dla członków i sympatyków bezpłatny.

— Sprzedaż wybrakowanych koni. W sobotę 24 bm. o godz. 10 odbędzie się na Nowym Rynku sprzedaż w drodze licytacji 33 wybrakowanych koni wojskowych.

— Lekarz powiatowy dr. Szerzeniański wrócił z urlopu wypoczynkowego i objął dzisiaj urzędowanie.

— Pod Orłem stale czwartkowe wieczorne dancinigi Polskiego Białego Krzyża. Co czwartek organizuje Polski Biały Krzyż w sali malinowej Pod Orłem o godz. 21 dancinigi. Przy wstępie pobiera się będzie dobrowolne ofiary na oświatę żołnierza. — O godz. 23 występy zespołu artystycznego Kawiarni Pod Orłem. Polski Biały Krzyż sądzi, że dancinigi powyższe zgromadzą szerokie sfery towarzysztwa bydgoskiego.

— Oj z tymi rowerami! Znowu mamy do zanotowania kradzieże rowerów. Z korytarza domu przy ul. Dworcowej skradziono rower Walentemu Wolenowskiemu (Jasna 20). Leonardowi Kowalkowskiemu (ul. Żwirki i Wigury 11) zabrano rower z piwnicy i wreszcie z ulicy Gdańskiej skradziono rower mieszkańcowi pobliskiego Żółtowa — Augustowi Lempe.

— Odwołanie zebrania. Wyznaczone na wczoraj zebranie organizacyjne Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju zostało odwołane z powodu nagłego wyjazdu p. prez. Barciszewskiego. Nowy termin podamy w odpowiednim czasie.

— Zebranie kuców. We wtorek 20 bm. odbędzie się pierwsze po przerwie letniej zebranie Tow. Kupców w sali Resursy Kupieckiej. Na porządku dziennym ciekawy referat dyr. Izby Przem.-Handl. w Gdyni mgr. Józefa Kawczyńskiego pt. „Prace badawcze nad strukturą handlu w Polsce”. — Referent — to jeden z najlepszych w Polsce znawców handlu zagranicznego, to też zapowiedź referatu spoekała się z wielkim zainteresowaniem. Zarządek Towarzystwa złoży kwartalne sprawozdanie, oraz omówi szereg spraw organizacyjnych. Niewątpliwie ciekawa będzie dyskusja nad wy-

Skandaliczne odnowienie Teatru Miejskiego

Szopa na wsi, czy reprezentacyjny przybytek kultury? — Kto winien nieestetycznemu odmalowaniu teatru?

Dokoła świeżo odmalowanego Teatru Miejskiego powstał huczek. Nawet pewne pismo miejscowe, które w balwochwalczy sposób chwali wszystko co czyni Magistrat, po pierwszych zachwytach zatrzębiło na odwrót i z kolei „Hejże na Soplicę”. Trudno, ale trzeba otwarcie powiedzieć, iż odnowienie teatru zupełnie nie udało się.

Skandal jest tym większy, iż wypadł właśnie na otwarcie sezonu teatralne-

go, gdy przybyło na przedstawienie inauguracyjne szereg osób z poza Bydgoszczy ze sfer urzędowych, towarzyskich i t. d. całego Wielkiego Pomorza. W związku z omawianą sprawą otrzymaliśmy liczne listy, oraz zapytania i uwagi telefoniczne od naszych Czytelników i Przyjaciół.

Sprawy tej nie poruszaliśmy wcześniej celowo, nie chcąc wywoływać większego podekscytowania opinii publicz-

nej z jednej strony i czekając z drugiej strony na stanowisko jakie zajmie Zarząd Miejski.

Otóż jak się dowiadujemy, zostało postanowione ostatecznie przeprowadzenie ponownego remontu. W obecnej sytuacji jest to jedyne wyjście, lecz wylania się tutaj pewne pytanie. Kto odpowiada za doprowadzenie do obecnej sytuacji? Przecież miasto musi przedsięwziąć, który wykonał roboty, zapłacić kilka tysięcy złotych, które przecież zostały wyrzucone dosłownie „w błoto”.

Mamy przecież w magistracie „speców”, którzy nie powinni dopuścić, by reprezentacyjny i najpiękniejszy budynek miasta malowano jak jakiś plot, czy stodołę na wsi. Doskonale zdajemy sobie sprawę, iż solidne odremontowanie, to wydatek poważny. Dla przykładu podajemy koszt wymalowania metra kwadratowego sposobem à la teatr miejscowy, który wynosi zł 1,40 (dosłownie jeden złoty i czterdzieści groszy), podczas, gdy metr kwadratowy t. zw. tynku szlachetnego, który winien być tutaj użyty, kosztuje 12—14 zł, a więc dziesięć razy więcej.

Ale czy wolno było ze względów oszczędnościowych doprowadzić do obecnej sytuacji? Nie wymaga to odpowiedzi. Nie wątpimy, iż sprawa ta znajdzie na posiedzeniu Rady Miejskiej należne echo, oraz dowiemy się, kto był winien tej pierwszej, a tak wielkiej kompromitacji miasta. (r)

Zwłoki noworodka w lesie

Jeden z przechodniów natknął się w lesie gdańskim na zwłoki noworodka płci męskiej, będące w stanie już częściowego rozkładu. Zawiadomiona o odkryciu policja, poleciła zwłoki odstawić do kostnicy przy ul. Szubińskiej. Za wyrodną matką wszczęto poszukiwania. (m)

zapraszają wszystkich wiernych i potrzebujących pomocy Bożej. (wo.)

Z żałobnej karty.

W czwartek, 15 bm. przy dość licznym udziale krewnych i znajomych odprowadzono na cmentarz plonkowski najpoważniejszego wiekiem (84 lata) obywatela wiojski Rojewa śp. Franciszka Klóskowskiego. Zmarły cieszył się ogólnym szacunkiem miejscowego obywatelstwa, był honorowym członkiem Kółka Rolniczego i odznaczony za czynną pomoc udzielaną w roku 1919 Powstańcom Wlkp. odznaką zasługi. Niech ziemia kujawska, na której pracował i spędził nieomal całe swoje życie, lekka mu będzie. (wo.)

Serdeczne i entuzjastyczne powitanie wojska w Inowrocławiu

Sprawdzianem, z jak wielką serdecznością odnosi się narodo i patriotycznie myślące społeczeństwo polskie miasta Inowrocławia i Kujaw Zachodnich do wojska, były ostatnie uroczystości powitania powracających wojsk z manewrów.

W ub. wtorek witał cały Inowrocław tuż za mostem kolejowym na szosie bydgoskiej powracający z manewrów inowrocławski pułk piechoty. Pierwsze piękne i serdeczne przemówienie powitalne zakończono okrzykiem na cześć bohaterów polskiej armii i Wodza Naczelnego Marsz. Śmigłego-Rydza, wygłosił wódcz naszego powiatu p. starosta Wilczek. Następne przemówienia niemiernie serdeczne, sławiące dzielny pułk „Dzieci Kujawskich”, wygłosili, prezydent miasta p. A. Jankowski i p. Kaźmierczak w imieniu obywatelstwa m. Inowrocławia. Za serdeczne przyjęcie w mocnych i żołnierskich słowach podziękował p. pułkownik Mirgałowski.

Następnego dnia t. j. w środę odbyło się na szosie toruńskiej entuzjastyczne powitanie pułku artylerii. Przemówienia powitalne, z podkreśleniem, jaką gorącą miłością otacza społeczeństwo m. Inowrocławia i Kujaw polskie wojsko, wygłosili kolejno p. p.: starosta Wilczek, wiceprezydent Juengst, radca miejski Benedyktowski w imieniu obywatelstwa i sędzia Olek w imieniu P. B. K. Pan płk. Czerwiński, dziękując serdecznie za miłe i patriotyczne przyjęcie, zapewnił, że kontakt pomiędzy armią i narodem będzie zawsze żywy.

Społeczeństwo polskie m. Inowrocławia przez swój liczny udział i zgotowaną owację, dało raz jeszcze dowód, że kocha polskie wojsko, że ceni tych, co gotowi w chwili każdej na rozkaz Wodza Naczelnego bronić granic naszych i honoru polskiego. (wo.)

Ofiary strasznego dramatu zostały już pochowane

Ofiary strasznego dramatu rozegranego ub. niedzieli — o czym donosiliśmy — Bednarkowa i jej dwoje dzieci zostały już pochowane na cmentarzu przy szosie Szubińskiej. Udział w pogrzebie wzięła liczna rodzina Bednarków oraz mąż morderczyni i ojciec jej ofiar. Po za tym w kondukcje pogrzebowym szło kilka tysięcy osób.

Gdy Bednarkową pochowano w jednym grobie z dziećmi, zemdlła jedna z jej siostr. Po pogrzebie tłum ludzi za-

jął wrogie stanowisko wobec Bednarka, lecz liczna na cmentarzu policja zdołała go ochronić.

W drodze do domu już w pobliżu mieszkania usiłowano drugi raz dokonać napaści na Bednarka, ale i tym razem policja rozpedziła napastników. Postępowanie tłumy zasługuje na potępienie, gdyż Bednarek i tak przeżywa wielką tragedię po stracie żony oraz dzieci. (m)

Nieludzki woźnica spowodował kalectwo chłopca

Karygodnego postępku, który spowodował kalectwo chłopca, dopuścił się woźnica Drzycimski. Na wóz jego wskoczył dla zabawy 7-letni Zdzisław Siemiński, zam. przy ul. Szczecińskiej 10. Woźnica zamiast zwrócić słownie uwagę chłopcu aby zszedł z wozu, zaczął go bić batem i potem podciął konie i ruszył nagle z miejsca.

Chłopczyk stracił wskutek tego równowagę i spadł pod koła wozu, doznając złamania obu ramion i ogólnych obrażeń cia-

ła. Zawezwaną karetką pogotowia odwieziono ofiarę nieludzkiego postępku woźnicy do szpitala miejskiego.

Świadkowie zajścia oburzeni na woźnicę chcieli dokonać na nim samosądu, obronił go jednak przywołany w międzyczasie policjant. Niewątpliwie woźnica za swój czyn odpowie przed Sądem, gdyż gdyby nie bił chłopca i nie podciął koni, wypadek by nie nastąpił. (m)

Jeszcze o zachowaniu się młodzieży szkolnej na ulicach

W związku z artykułem o zachowaniu się młodzieży szkolnej otrzymaliśmy szereg listów, których niestety nie możemy ogłosić z uwagi na szczupłość miejsca. — Wszystkim autorom listów dziękujemy za uznanie i zaznaczamy, iż do zagadnień młodzieżowych powrócimy jeszcze niejednokrotnie.

O sprawach poruszonych w liście przez p. „prof. L.” napiszemy obszerniej w najbliższych dniach. Prosimy Szanownych Czytelników i Przyjaciół o dalsze uwagi za które będziemy wdzięczni i w miarę możliwości umieścimy je. Autorce listu podpisanego „Nieszczęśliwa matka”: — Poruszymy w następnym artykule. (r)

Przyszła w odwiedziny i skradła zegarek

Nie zawsze gość zachowuje się podczas odwiedzin jak powinien i nie zawsze mile wspomina się go. Doświadczył tego p. Jan Biliński zam. przy ulicy Pomorskiej 24. Zaprosił on do siebie na kawę przygodnie poznaną niejaką Barbarę Leszczyńską. Prezencja tej panny wskazywała na to, iż potrafi odpowiednio zachować się podczas odwiedzin.

Tymczasem „pozory mylą”, gdyż Leszczyńska w czasie chwilowej nieuwagi gospodarza mieszkanka schowała do swej torebki jego zegarek złoty z bransoletą wartości 200 złotych.

Po jej wyjściu Biliński spostrzegł kradzież i doniósł o tym policji. Nieuczciwą pannę ujęto i osadzono w areszcie. (m)

Inowrocław

— Nocny dyżur apteczny pełni w tym tygodniu Apteka pod Orłem — w Rynku.
— Telefon Straży Pożarnej w Inowrocławiu nr. 618.

— Telefon Pogotowia Ratunkowego i karetki sanitarnej nr. 276 — czynne w dzień i noc.

— Biblioteka T. C. L. mieści się przy ul. Król. Jadwigi 15 — czynna codziennie od godz. 8 do 19-tej, filia w Domu Katolickim ul. Plebanka, czynna od godz. 17 do 19 za wyjątkiem niedziel i świąt.

— Biblioteka KPW w świetlicy przy ul. Magazynowej, otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

wą Pomorską, która — jak wiadomo — urządzona będzie w Bydgoszczy w 1940 r.

— Najechnanie. Na ul. Grunwaldzkiej u wylotu ul. Granicznej taksówka, kierowana przez Alojzego Szczyńskiego, najechnała na 8-letnią Janinę Maj. Dziewczynka doznała lekkich obrażeń.

— W komisariacie I P. P. w Bydgoszczy ul. Jagiellońska 5 znajdują się przedmioty pochodzące z kradzieży: zegarek srebrny męski z złotym brzegiem, marki L. Epim Nr. 5497 na kluczyku, zegarek srebrny mały na kluczyku marki „Schuppement”, zegarek mały czarny z łańcuszkiem niki. — Przedmioty te można odebrać w wyżej wy-

— Biblioteka KPW w świetlicy przy ul. Magazynowej, otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Powiatowe zawody lekkoatletyczne WF i PW odbędą się w Gniewkowie

Powiatowe zawody lekkoatletyczne dla zawodników i zawodniczek organizacji i stowarzyszeń WF i PW powiatu inowrocławskiego, które w maju na skutek panującej epidemii pryszczycy zostały odwołane, odbędą się teraz w niedzielę, 25 września br. na boisku w Gniewkowie. Program zawodów poszczególne organizacje i stowarzyszenia WF i PW już otrzymały wzgl. w najbliższych dniach otrzymają. Zgłoszenia zawodniczek i zawodników do poszczególnych konkurencji należy kierować do Powiatowej Komendy WF i PW Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 47. (wo.)

Odpuść „Podwyższenia Krzyża św.” w Pakości

Doroczny odpuść „Podwyższenia Krzyża św.” i obchody kalwaryjskie, połączone z rekołecjami ku czci świętych Salwatora z Herty i Andrzeja Boboli, kanonizowanych tegoż roku na Wielkanoc w Rzymie, odbędą się w Pakości w sobotę, 17 i w niedzielę, 18 września br. Na powyższą uroczystość i rekołecje O.O. Franciszkanie serdecznie

Świadectwo majstra wojskowego równoznaczne z dyplomem mistrzowskim

Z posiedzenia zarządu Zw. Izby Rzemieślniczych R. P.

W dniu 13 b. r. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Izby Rzemieślniczych R. P. na którym omawiana była, między innymi, sprawa kształcenia terminatorów przez majstrów wojskowych. Zarząd Związku Izby Rzemieślniczych R. P. wyraził opinię, że skoro art. 145 prawa przemysłowego uznaje świadectwo złożenia egzaminu przed komisją egzaminacyjną dla majstrów wojskowych za dowód uzdolnienia zawodowego do samodzielnego prowadzenia rzemiosła, należy — z uwagi na wysoki poziom przygotowania praktycznego i teoretycznego majstrów wojskowych, uważać świadectwo majstra wojskowego za równoznaczne z dyplomem mistrzowskim określonego rzemiosła. Z tego wynika, że majstrów wojskowych korzystać winni z uprawnień przysługujących posiadaczom dyplomu mistrzowskiego, upoważniającego do samodzielnego prowadzenia rzemiosła i do kształcenia terminatorów.

Postanowienie to powziął Zarząd Związku, celem umożliwienia licznej rzeszy pracowników cywilnych, pracujących w war-

zstatach wojskowych składania egzaminu czeladniczego i uzyskania w ten sposób normalnego dowodu uzdolnienia do samodzielnego prowadzenia rzemiosła.

Opinia powyższa przesłana została Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Dopomóż ociemniałym choćby najskromniejszym datkiem w dniach ogólnopolskiej zbiórki 17, 18 i 19 bm.

Zmiana wysokości składek w inwalidzkim ubezpieczeniu robotników rolnych

Ustawą z dnia 30 lipca 1938 r. (Dziennik Ustaw R. P. z dnia 6. 8. 38 r. nr. 56 poz. 446) uległa zmianie wartość znaczków inwalidzkich w ubezpieczeniu robotników rolnych (Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu), a mianowicie podwyższono: znaczki I klasy z 30 gr na 40 gr, znaczki II klasy z 45 gr na 60 gr, znaczki III klasy z 60 gr na 80 gr, znaczki IV klasy z 75 gr na 1,— zł, znaczki V klasy z 90 gr na 1,20 zł.

Znaczki o wyższej wartości obowiązują od dnia 6 sierpnia 1938 r. (data ogłoszenia ustawy); kolorem i wyglądem zewnętrznym nie różnią się one od dotychczasowych z wyjątkiem nadruku wartości znaczków.

Nowych tabel inwalidzkich Ubezpieczalni Krajowej nie wyda, ponieważ klasy znaczków inwalidzkich obowiązują jak dotychczas.

Urzędy pocztowe zostały już zaopatrzone w znaczki inwalidzkie nowej wartości.

Ubezpieczalnia Krajowa zwraca uwagę zainteresowanym, ażeby za czas od 6. 8. 38 r. uiszczali składki wyłącznie znaczkami

Inaczej traktuje się dziś sprawę rozpręszczenia sieci odbiorników radiowych niż przed kilka laty, kiedy skrzynka radiowa była uważana za „lepszy gramofon” i świadczyła wybitnie o zamożności jej posiadacza. Głód radia dziś powszechnie obserwowany jest dowodem na powiększający się stosunek do radia, tego instru-

Sukcesy polskiej radiofonii

W ciągu 4 lat przybyło 619.750 abonentów radiowych

mentu kultury, oświaty, ważnego czynnika w życiu rodziny, społeczeństwa i państwa.

Rozwój radiofonizacji zawdzięcza się coraz to kierującemu się uświadomieniu w tym kierunku dzięki celowej i intensywnej propagandzie, żywej akcji wielu społecznych działaczy i licznemu zespołowi ludzi, zrzeszonych w Spółcznym Komitecie Radiofonizacji Kraju. Sukcesy pracy na tym polu pozwoliły nam przewyższyć nawet osiągnięcia zagranicy.

Jeśli weźmiemy stan abonentów Polskiego Radia w dniu 1 stycznia 1934 r. (311.287 abonentów) za sto, to na dzień 1 maja 1938 r. otrzymamy dokładnie 199 proc. wzrostu abonentów Polskiego Radia, czyli w ciągu czterech lat przybyło Polskiego Radia 619 tysięcy 750 abonentów.

Równocześnie stan nasycenia odbiornikami radiowymi wzrósł z 8,4 do 27,1 odbiorników na 1000 osób ludności, a jeden odbiornik przypadał 1 stycznia 1934 r. na 106 osób, podczas gdy 1 maja 1938 r. już tylko na 37 osób.

Te wyniki akcji radiofonizacji kraju udało się osiągnąć dzięki współdziałaniu całego szeregu środków, a mianowicie: intensywnej akcji propagandowej prowadzonej przy pomocy czynników społecznych, reorganizacji programu radiowego, dostosowanego do potrzeb nowych abonentów radia, oraz intensywnej rozbudowy sieci stacji nadawczych, co stwarza nawet dla średnio zamożnych abonentów radia dogodną warunki odbierania audycji radiowych na proste i tanie odbiorniki.

Z ruchu wydawniczego Francuskie okrety o polskich nazwach

Interesującą wiadomością na powyższy temat znajdujemy w II-im z kolei numerze „Archiwum Heraldycznego” czasopisma poświęconego Rycerstwu Polskiemu, heraldyce, sfragistyce i genealogii, którego redakcja mieści się w Warszawie przy ul. Królewskiej Nr. 29. Okazuje się, że polskie nazwy francuskich okretów utrzymują się od roku 1808. Numer otwiera motto zaczerpnięte z „Miedzynmorza” Stefana Żeromskiego. Następnie znajdujemy szereg ciekawych artykułów, jak np. „Gdzie znajdowała się twierdza „Kazimierzów” — „General Hipolit Bleszyński” — „Upadek miasta Suraz”. „Debata w sejmie nad majątkiem powstańca Kościuszkowskiego”. Poza tym numer zawiera spis wojewodów malborskich oraz spis szlachty polskiej.

nowej wartości, gdyż wlepione za czas od 6. 8. 38 r. znaczki starej wartości nie będą uznane.

Ewentualne zalety, istniejące w kartach kwitowych winni pracodawcy uregulować natychmiast, ponieważ urzędy pocztowe sprzedawac będą znaczki inwalidzkie dotychczasowej wartości tylko przez okres ograniczony.

Ważne dla emerytów i rencistów kolejowych oraz wdów i sierot po kolejarzach

Wszystkie dowody tożsamości osoby, starego typu (oprawione w zielone płótno lub granatowy karton) nawet, gdy mają jeszcze wolne rubryki do prolongaty, podlegają z dniem 31 grudnia 1938 r. wycofaniu. Wzamin wyda Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych dowody nowego wzoru, oprawione w zieloną skórę.

Pismenne podania o wymianie należy wnieść do Biura Personalnego D. O. K. P. Toruń wyłącznie za pośrednictwem poczty lub jednostek służbowych. Osobistych zgłoszeń do Dyrekcji emerytów zamieszkałych poza Toruniem, Dyrekcja nie uwzględni. Do po-

dań należy dołączyć: 1) stary dowód, 2) kwit kasy stacyjnej na opłatę po 60 gr za każdy dowód, 3) fotografię wymiaru 37 razy 52 mm, wykonane na jasnym tle z odkrytą głową, własnoręcznie podpisane u dołu przez właścicieli.

Terminy wnoszenia podań do Dyrekcji są dla nazwisk o literach początkowych: **A do I mies. wrzesień, J do R październik i S do Z listopad 1938.**

Dla prolongaty nowych dowodów wydanych w latach 1937 na 1938, obowiązują te same zasady i terminy, przy czym o prolongatę należy wnosić osobne podania.

Tabela loterii

CIĄGIENIE I I II GŁÓWNE WYGRANE

Stala dzienna wygrana zł. 5.000 pada na nr. 85161

Zi 15.000 na nr. 9864

Zi 10.000 na nr. 471 53950 105779

Zi 5.000 na nr. 102459

Zi 2.000 na nr. 75883 83875 84218 97714

Zi 1.000 na nr. 109708 117417 125820 142337 144819 150855

Zi 1.000 na nr. 3110 5472 10143 10572 17089 31892 33478 37585 41377 49034 53979 55919 56240 61787 66821 73254 81283 86495 87453 93471 100304 106645 104734 104930 110957 111777 115326 115943 128320 141726 144444 146497 147745 148224

Wygrane po 250 zł

24 69 244 355 524 45 8 637 769 91 806 21 1124 269 643 765 80 802 955 79 2123 219 346 49 73 457 77 554 746 945 3007 63 144 212 80 97 339 47 435 641 86 884 924 80 4035 301 59 6439 555 612 716 83 920 5011 93 98 109 72 74 69 84 390 57 634 81 83 722 81 85 6033 162 217 361 517 27 622 20 34 46 860 957 7121 2 628 32 87 233 346 81 572 903 6 58 8035 88 272 77 318 424 607 86 822 71 89 9007 167 73 262 310 15 71 501 17 61 65 670 702 999

10007 153 446 66 657 962 11086 99 174 208 13 17 63 4 507 55 828 40 60 983 12205 27 54 310 20 30 401 13 90 521 31 67 616 800 992 13021 43 56 77 232 97 99 313 479 74 9876 14047 137 222 28 412 66 619 789 858 15165 208 366 90 401 19 545 68 715 901 16069 181 426 757 94 838 71 985 17013 125 256 496 581 657 51 701 99 892 18007 5 107 38 381 410 60 603 66 89 842 19070 138 318 71 94 433 502 17 83 624 723 896 967 610 90 825 917 44 97035 231 371 447 53 20156 205 34 515 444 93 518 79 804 64 938 60 217 92 395 427 42 623 54 57 51 84 816 53 22067 119 38 223 443 523 77 725 861 23094 319 21 423 531 40 41 92 679 745 24005 81 133 68 374 428 507 817 25147 72 21 9447 515 752 59 87 26177 216 37 357 59 438 519 77 24 941 27098 121 269 549 70 808 812 940 28064 86 134 900 48 342 420 534 52 86 609 29042 249 340 62 85 694 714 849 92 929 56 94 30057 243 46 51 334 86 514 783 813 31032 93 100 68 338 11 455 510 677 759 65 85 812 16 900 32 33 78 32100 81 201 412 20 56 684 772 955 33003 22 153 387 597 870 34009 27 47 48 188 238 558 71 600 751 845 954 69 35115 21 38 415 76 628 906 47 36185 2392 397 422 64 66 560 72 60 70 858 37036 163 251 444 591 708 25 841 935 35143 280 406 29 512 72 763 99 883 980 39000 61 115 62 325 85 462 580 614 800 59 60 73 939 63 40115 47 254 366 93 539 622 66 84 768 859 41018 253 55 86 393 427 93 506 621 74 42149 255 59 67 90 355 59 412 27 89 93 523 55 624 700 56 86 91 902 43040 132 231 61 63 418 73 546 612 44168 99 270 82 413 29 510 56 65 95 647 59 722 55 815 38 43 52 903 43 45150 61 212 21 383 84 610 757 79 46065 173 332 416 86 566 616 58 93 714 8 84 47026 145 81 243 52 603 39 422 648 974 48236 37 48 411 653 903 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74 921 890 921 41 52060 63 320 358 421 536 66 926 86 53028 180 338 76 82 441 580 54228 545 75 622 859 55013 126 93 211 355 448 523 60 712 60 865 56197 213 136041 169 225 72 363 578 650 956 86 49135 38 56 206 316 64 688 63 63 734 65 892 907 15 35085 105 217 327 544 84 93 99 820 92 984 31044 140 67 250 90 333 404 41 631 74

Czy pracownik, który spisuje akty jest pracownikiem umysłowym?

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał ostatnio ciekawe orzeczenie, w którym uznał, że za pracownika umysłowego może być uznana nie tylko osoba, która opracowuje treść pism, ale także osoba, spełniająca czynności pomocnicze, jak pisanie na maszynie, prowadzenie rejestrów pism, wpływających do kancelarii i z niej wychodzących, inkasowanie należności itp. czynności, wymagające z reguły więcej wysiłku umysłowego niż fizycznego.

Nie jest jednak pracownikiem umysłowym osoba, która przeważnie np. zszywa lub spisuje akty, zaopatruje je w pieczęć itp., a tylko dorywczo lub ubocznie spełnia czynności o przewadze czynnika umysłowego.

Przybywa coraz więcej szpitali radiofonizowanych

Radio przynosi wiele pożytku chorym. W wielu szpitalach zainstalowano już radio z funduszy państwowych, samorządowych, z darów społeczeństwa i jednostek. Ostatnio odbyła się uroczysta inauguracja instalacji radiowej w szpitalu miejskim w Poznaniu. Jest to największy szpital w Polsce zachodniej, rocznie bowiem przewija się przezeń ponad 7.000 chorych. Dzięki znacznej subwencji Zarządu Miasta Poznania i staraniom Dyrektora szpitala urządzono wielką centralę odbiorczą, umożliwiającą również nadawanie nabożeństwa z własnej kaplicy szpitalnej, własnych odczytów i koncertów z płyt. Centrala ta zasila 35 głośników, rozmieszczonych na salach. Każdy głośnik może być dowolnie wyłączany na życzenie chorych.

Groteski dawnego prawa Felieton dla radiosłuchaczy

Dn. 17 września o godz. 16.45 Henryk Olczewski w felietonie radiowym opowie słuchaczom o zabawnych i pełnych komizmu, dla dzisiejszego pojęć, ustawach i zwyczajach, jakie istniały w dawnym prawodawstwie. Prelegent opisie procesy przeciw zwierzętom i przedmiotom, groteskowe kary, jak np. zanurzanie w smole i osypywanie pierzem, lub jazda tyłem na osie, itp. Felieton nosi tytuł: „Groteski dawnego prawa“.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY

ZBOŻOWO - TOWAROWE W BYDGOSZCZY

z dnia 14 września 1938 roku

Zboże. Pszenica 18,75-19,25; Żyto 13,50-14,00; Jęczmień: 673-678 g. l. 14,50-14,75; 644-650 g. l. 14,00-14,25; Owies 14,00-14,25

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0-30 proc. wł. w. 36,00-38,50; I 0-50 proc. wł. w. 33,00-33,50; IA 0-65 proc. wł. w. 30,50-33,00; razowa 0-95 proc. wł. w. 24,50-26,50; mąka żytnia: gat. I 0-65 proc. wł. w. 22,50-22,45; razowa 0-95 proc. wł. w. 18-20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W.M. Gdańska 22-22,50; otręby pszen. z przem. stand. 11,25-11,75; średn. 11,75-12,25; grube 12,50-13,00; otręby żytnie z przemiast. standartowego 10-50-11,00; otręby jęczmieńne 11,00-11,75; kasza jęczmieńna krajana wł. w. 23,50-26; wł. w. 23,50-26; perłowa wł. w. 34-37.

Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasiona i inne. Groch Wiktoria 22,00-27,00, zielony (Folgera) 23-27; rzepak ozimy bez warka 41,50-42,50; rzepak ozimy bez warka 38,50-39,50; siemię lniane 47-49; mak niebieski 58-62; gorczyca 33-35.

Pastwne i inne: Makuchy: lniane 21,50-22,00; rzepakowe 13,25-14; śrut sójowy 33,25-33,50; ziemiaki fabryczne za kg proc. franco fabryka 0,17-0,18; słoma żytnia luzem 3-3,50; słoma żytnia prasowana 3,50-4; siano nadnoteczkę luzem - nowe 4,75-5,50; siano nadnoteczkę prasowane - nowe 5,75-6,50.

Hallo, tu Polskie Radio!

Piątek, 16 września
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Audycje poranne, 7.15 Koncert poranny w wykonaniu Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej, 8.00 Audycja dla szkół, 11.00 Audycja dla szkół: „Ten, który odważył się być mądrym” - słuchowisko dla dzieci, 11.30 Fragmenty z oper Bizeta -

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa, 12.03 Audycja południowa, 15.15 Audycja dla dzieci: Bajki - wyżył Mariusz Maszyński, 15.30 Rozmowa z chórami ks. kapelana Michała Reksa (ze Lwowa), 15.45 Wiadomości gospodarcze, 16.00 Koncert orkiestry mandolinistów „Kaskada”, 16.45 W kraju dźwięku: koncert - pogadanka, 17.00 Muzyka taneczna - płyty. W przerwie: Program na jutro, 18.00 Chemia a zagadka życia - pogadanka, 18.10 „Czarny ekspres” - audycja muzyczno-słowna, 18.45 Nowości literackie omówi Stanisław Adamczewski, 19.00 Koncert kameralny, 19.25 Pogadanka aktualna, 19.35 „Wspomnienia z wakacji” - koncert rozrywkowy, 20.45 Dziennik wieczorny, 20.55 Pogadanka aktualna, 21.00 Audycja dla wsi, 21.10 Muzyka Lekka w wykonaniu Ork. Lwowskiej, 21.50 Wiadomości sportowe, 22.00 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, 22.55 Przegląd prasy, 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny, Pogadanka aktualna w języku angielskim.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU
8.10 Koncert rozrywkowy - płyty, 8.55 Wiadomości z Pomorza, 11.30 Z symfonii Józefa Haydna - płyty, 13.00 Dla każdego coś ładnego - płyty, 17.05 Wiązanka melodii z płyt, 17.25 „Po wyuczyszach” - obrazek słuchowiskowy Heleny Steinbornewej, 17.55 Program na jutro, 21.00 Rozmowa z radiosłuchaczami przeprowadził Dyrektor Bohdan Pawłowicz, 22.00 Wiadomości sportowe z Pomorza, 22.05 Rozmowa z O.R.P. „Iskra” - przeprowadził Stanisław Zadrożny, 22.35-23.00 Tańce i piosenki - płyty.

PROGRAMY ZAGRANICZNE
19.05 LATHI. Koncert symfoniczny, Dyr. G. Schneewolft.
19.50 SOFIA. „La Traviata” - opera Verdigo.
20.10 SZTUTGART. „Fidelio” - opera Beethovena.
20.10 WIEDEŃ. „Wesola wdówka” - operetka Lehara.
20.30 PARIS PTT. Koncert muzyki symfonicznej.
20.00 PRAGA. „Święta Ludmiła” - oratorium Dworzaka.
20.30 DROITWICH. Koncert Beethovenowski.
21.00 BRUXELA FLAM. Koncert orkiestrowy.
21.50 LONDYN REG. Koncert Beethovenowski.

Sobota, dnia 17 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
6.15 Audycje poranne, 7.15 Muzyka poranna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej, 8.00 Audycja dla szkół, 11.00 „Śpiewajmy piosenki” - audycje prowadzi prof. Tadeusz Mayzner, 11.25 Ry-

szard Strauss - płyty, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa, 12.03 Audycja południowa z Moście - (przez Kraków), 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Za siedmioma górami” Ewy Zarembiny, w wyk. dzieci ośmiennolich z Lasek, 15.45 Wiadomości gospodarcze, 16.00 Koncert rozrywkowy (z Katowic), 16.45 Groteski dawnego prawa - pogadanka, 17.00 Muzyka taneczna - płyty. W przerwie: program na jutro, 18.00 Nasz program, 18.10 „Słynni pianiści w roli kompozytorów”, Koncert w wykonaniu Gertrudy Konatkowskiej - fortepian, 18.45 Nowe wiersze Leopolda Staffa - kwadrans poetycki, 19.00 Osobliwe nagrania płytowe, 19.20 Pogadanka aktualna, 19.30 „Z pieśnią i tańcem przez Ziemię Krakowską”, 20.00 Audycja dla Polaków za granicą, 20.45 Dziennik wieczorny, 20.55 Pogadanka aktualna, 21.00 Aktualna pogadanka rolnicza, 21.10 Z filmów i pretekst, 21.50 Wiadomości sportowe, 22.00 Godzina niepodzianek (z Katowic), 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

8.10 Wesoły koncert - płyty, 8.55 Wiadomości z Pomorza, 11.25 Skrzypce, śpiew i fortepian - płyty, 13.00-14.15 Dla każdego coś ładnego - płyty, 17.00 Śpiewa chór chłopców szkoły powszechnej im. ks. Piramowicza w Bydgoszczy pod dyr. Konrada Smierniaka (ze studia w Bydgoszczy), 17.30 Tańczymy - wiązanki melodii tanecznych - płyty, 17.50 Wiadomości sportowe z Pomorza, 17.55 Program na jutro.

PROGRAMY ZAGRANICZNE

19.25 RYGA. „W Hollywood” - operetka Vintersa
20.00 LONDYN REG. Koncert symfoniczny.
20.10 BERLIN. „Cyganeria” - opera Pucciniego.
20.30 STRASBURG. Szwedzka muzyka symfoniczna.
21.00 MEDIOLAN. „Falstaff” - opera Verdigo.
21.15 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny.
22.30 LONDYN REG. Muzyka taneczna z Ameryki

Gawęda p. dyr. Pawłowicza z radiosłuchaczami

Jak zwykle w piątek, 16 bm. o godz. 21.00 wygosi gawędę ze słuchaczami dyrektor Rozgłośni Pomorskiej Bohdan Pawłowicz.

Rozmowa z „Iskrą”

W piątek, 16 bm. Rozgłośnia Pomorska nadaje audycję poświęconą ORP „Iskra”, na której pokładzie podchorążym Marynarki Wojennej odbywają podróże ćwiczebne. Rozmowę - audycję prowadzi Stanisław Zadrożny, o godz. 22.05.

RESTAURACJA WINIARNIA
KANTOROWICZ
właśc. T. CHMURZYŃSKI, TORUŃ, SZEROKA 18.
NAPRAWDE PIERWSZORZĘDNA KUCHNIA
WIECZOREM KONCERTUJE KWARTET ARTYSTYCZNY.

PRZETARG
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłasza przetarg nieograniczony na dzień 11 października 1938 r.
6000 kg odlewów stalowych w/g specyfikacji i modeli DOKP.
Ceny w ofercie należy podać za odlewy o wadze:
1) do 5 kg
2) od 5 do 10 kg
3) od 10 do 15 kg
4) od 15 do 25 kg
5) od 25 do 50 kg
6) od 50 do 300 kg
7) powyżej 300 kg

Dostawa partiami na każdorazowe ładanie Głównego Magazynu w czasie do 30. IX. 1938 r.
Oferty należy składać do godz. 11-tej wyżej wyznaczonego dnia, do skrzynki znajdującej się w holu gmachu Dyrekcji, lub też przesać pocztą do Wydziału Zasobów D. O. K. P. w Toruniu.
Oferty nadesłane pocztą po upływie wyżej oznaczonego terminu będą uważane za spóźnione.
Otwarcie ofert odbędzie się 11. X. 38 r., o godz. 11-tej. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie kasy na złożone wadium w wysokości 3% oferowanego materiału.
Ważność oferty zastrzega się do dnia 15. XII. 38 r. W ofercie należy podać cenę stałą w złotych franco stacja załadowania P. K. P. (podać nazwę stacji) z opakowaniem oraz najkrótszy termin dostawy.
Oferty powinny być złożone zgodnie z postanowieniem Rosp. Rady Ministrów z dnia 29. I. 37 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 13/37 poz. 92).
Bliższych informacji udziela, oraz wydaje lub wysyła warunki dostawy Wydział Zasobów pokój 436 w Toruniu.
ZL 1620/IX. (10717)

SPRZEDAŻ

Granaty na mundurki
kłoty na fartuszki i gotowe oraz spodnieki gimnast. i wszelką bieliznę damską, męską i dzieci.
Wielki wybór!
Pawel 1508
Składanowski
Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na asygnaty.

Grzyby

litewskie, matiasy angielskie, oliwa jadalna i francuska, rozmaite marmelady najtaniej **Budziak**, Toruń, Chelmińska 2. 1613

Rolnicy

kamień modry, środki bejcujące: Argan, Formalina, Ziarnik, Uspulun, poleca do siewu **Drogeria Rzymkowskiego** Toruń, Szeroka 43 (1553)

Ocet

„Fermenta” do zapraw najtaniej **Z. Budziak**, Toruń, Chelmińska 2, (dawn. Araczewski). 1613

Chcesz

mieć piękną cerę, spiesz po odpowiednie kosmetyki do **Drogerii Rzymkowskiego** Toruń, Szeroka 43

NAJLEPSZE OKULARY
poleca
OSKAR MEYER
właściciel JASIŃSKA I ZELLER
Bydgoszcz, ul. Gdańska 21.
Najstarszy zakład optyczny na miejscu.

Szlachetne tynki

Kolory farb: czerwienie, żółcień, zieleń, brunet, khaki, błękit, czerni
Drogeria Rzymkowskiego
Toruń, Szeroka 43 (1553)

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit w wszystkich kolorach, znany ze swojej drobnoci naszej fabrykacji. Do nabycia również mar, murki do lastrica - białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Oddział Warszawa, ul. Widok 22. Toruń, ul. Mostowa 11, tel. 26-05. - Bydgoszcz, Archib. P. Wawrzon, ul. Długa 22, telef. 24-13. Katowice, ul. Kościuszki 3. 6729

GABINETY

jadalnie, sypialnie, łazienki, kuchnie
poleca 847
T. Kasproicz
Toruń, Prosta 5

RYNEK PRACY

Energicznej
nauczycielki polskiego, zamieszkałej we Wrzeszczu, poszukuje. Zgłoszenia „Gazeta Pomorska” Gdynia. 7358

RÓŻNE

Udzielam

taniej korepetycji i tekcyj francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 14

Pana

którego spotkałem w godzinach między 4-6 rano dnia 15 bm. na ul. Piastowskiej, proszę o zwrócenie się pod adresem: Toruń, ul. Sobieskiego 60, m. 9. 1647 Jabłoński Józef.

Zgubiony

dowód osobisty, wystawiony przez Starostwo Tczew, na nazwisko Gertruda Łukjanów, unieważnia się. 8538

Uwaga gospodyni

Polecamy wypróbowanie środki konserwujące do jaj, owoców i konfitur. **T. Rzymkowski**, Toruń, Szeroka 43. (1553)

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
KOGUTER
GASIECKIEGO
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBOWITP.
LADANIE PROSZKÓM TYLKO W MIĘDZYKŁĘBACH.

PRZETARG. Zarząd Miejski w Grudziądzu ogłasza niniejszym przetarg publiczny na wykonanie robót złączonych z budową domków robotniczych przy ul. Łyskowskiego. Bliższych informacji udziela się w Zarządzie Miejskim pokój 224 gdzie również można otrzymać warunki techniczne, przetargowe oraz słupe kosztorysy za opłatą 2,- zł od sztuki. Oferty na przepisowych drukach z napisem: „Oferta na budowę domków robotniczych” składać należy w Zarządzie Miejskim pokój 220 do dnia 24 września 1938 r. godz. 12-tej, a otwarcie tychże nastąpi o godz. 12,15 w obecności ewtl. przybyłych oferentów. Do oferty należy załączyć kwit na złożone w Główniej Kasie Miejskiej wadium w wysokości 3% oferowanej sumy. Oferty bez wadium jak również złożone po terminie nie będą rozpatrywane. Złożone oferty winny odpowiadać przepisom o dostawach i robotach (Dz. U. R. nr. 13/37, poz. 92). Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta wzgl. nieprzyjęcia żadnej oferty, jak również prawo swobodnego zmniejszenia wzgl. zwiększenia ilości robót.
Grudziądz, dnia 15 września 1938 r. (5397)
(-) Prezydent Miasta.

WYDZIAŁ POWIATOWY W STAROGARDZIE

ogłasza KONKURS na stanowisko kontrolera sanitarnego

Warunki:
1. Obywatelstwo polskie.
2. Nieprzekroczony 40 rok życia.
3. Wykształcenie średnie i ukończony kurs dla kontrolerów sanitarnych i żywnościowych w Państwowej Szkole Higieny w Warszawie.
4. Ewentualna praktyka samorządowa.
Wynagrodzenie 150.- zł oraz ryczałt na rozjazd 75.- zł miesięcznie. Stanowisko jest do objęcia od 15-go października 1938 r.
Podania z uwierzytelnionymi odpisami dokumentów, świadectw i życiorysem należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Starogardzie do dnia 30-go września 1938 r.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego:
w z.: (-) Wiktor, wicestarosta. (10719)
Zl. 666/SK/38.

Reklama dźwignią handlu!

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetry na stronie 1-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. 3,10 miesięcznie
datkami książkowymi 2,30 „
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,20 „
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,00 „
Z odbiorem w administracji
Gazeta Gdańska w Gdańsku; ceny jak powyżej - tylko w guldenach gdańskich.
Zagranicą 4,00 „
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej - liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Latający bracia

Historia lotnictwa cytuje wiele przykładów, świadczących, że zamiłowanie do latania w niektórych rodzinach było — jeśli tak się wyrazić można — dziedziczne.

Jak wiadomo, twórcą nowoczesnego lotnictwa w dziedzinie baloniarstwa był Józef Michał Montgolfier (1740—1810), który dokonał pierwszych prób z balonem kulistym i był pionierem w dziedzinie lotnictwa balonowego oraz autorem wielu traktatów naukowych. Józef-Michał miał młodszego brata, Jakóba Stefana Montgolfiera (1745—1799), który również zasłużył się dobrze światowemu lotnictwu i dokonywał wlewu wzlotów ze słynnym Pilâtre de Rozières.

Nieco późniejszym od nich był Franciszek Blanchard, twórca nowoczesnej poczty lotniczej, który po raz pierwszy przewiózł balonem listy z Filadelfii do New Jersey. Siostra Franciszka, Zofia Blanchard była również zapaloną miłośniczką sportu balonowego i zginęła w czasie jednego ze wzlotów w Paryżu.

Gaston Tissandier (1843—1899) dokonał pierwszego swego przelotu na aparacie „Zenith” nad Pas de Calais w roku 1875. W czasie oblężenia Paryża przez Prusaków w roku 1870 latał nad miastem brat jego, Albert. Obaj wynaleźli nowy typ aerostatu. Słynny lotnik niemiecki, Otto Lilienthal (1848—1896), twórca nowoczesnego szybownictwa, dokonywał skoków na skrzydłach własnej konstrukcji i zabił się w czasie dwutyśięcznego startu. Brat Ottona, Gustaw, również odznaczył się na polu rozwoju lotnictwa.

W dziejach nowoczesnego lotnictwa jedno z czołowych miejsc zajmują bracia Wright; starszy, Wilbur (1867—1912) był zamiłowanym kolarzem i zdobył nawet Prix Michelin w r. 1908. Młodszy, Orville, urodzony w roku 1871, wespół z bratem prowadził przez jakiś czas fabrykę rowerów, a później obaj wzięli się do fabrykacji „maszyn latających”. Pierwsze ich wyczyny lotnicze miały miejsce w r. 1912. Gabriel Voisin (ur. w 1800 r.) ma brata, z którym razem stworzył w r. 1906 aparat na płozach, prototyp dzisiejszego hydroplanu.

Tradycję „rodzinnego” zamiłowania do lotnictwa podtrzymują trzej bracia

Farman. Francuzi pochodzenia angielskiego; najstarszy z nich, Dick (ur. 1872 r.) jest z zawodu inżynierem elektrykiem, dyrektorem warsztatów lotniczych w Billancourt. Słynny „Goliath-Farman” jest jego wynalazkiem. Młodszy brat jego, Henry (urodzony 1874 r.) słynął początkowo jako rekordzista rowerowy. W roku 1908 dokonał pierwszego lotu na aparacie własnej konstrukcji w Issy-les-Moulineaux. Zamiłowania Henryka Farmana przeszły od roweru do lotnictwa przez jeszcze jedną dziedzinę, mianowicie automobilizm, gdzie również dokonał szeregu wynalazków i ulepszeń. Pierwszy rekord długości lotu pobił Henry Farman na trasie Chalons—Reims. Najmłodszy z braci Farman, Maurice, dokonał wielu wynalazków w dziedzinie lotnictwa; jako kon-

struktorzy, bracia Farman oddali nieocenione usługi lotnictwu francuskiemu w czasie wielkiej wojny.

Jeden z najbardziej popularnych pionierów lotnictwa stratosferycznego, prof. August Piccard, ma brata, Jana, który również jest zamiłowanym lotnikiem stratosferycznym i odbył w r. 1934 lot do stratosfery wraz ze swą żoną, osiągnąjąc 17.670 mtr.

Nakoniec jedna para polskich braci-lotników, to Stanisław i Józef Lewoniewscy. Młodszy zginął jako polski pilot w czasie raidu nad Syberią, starszy był jednym z zasłużonych pionierów lotnictwa sowieckiego. Aczkolwiek rozdzieliły ich poglądy i granice fizyczne, obaj pozostali wierni idei uskrzydlenia ludzkości i obu złączyła śmierć lotnicza.

A. B.

2 kilo złota i 713 diamentów za bezcen

B. Negus wyzbywa się swej korony

Mieszkańcy jednej z dzielnic Londynu, Harrowgate mają w tych dniach takie widowisko, jak nigdy.

Na wystawie jednego ze sklepów jubilerskich, znajdującego się w tej dzielnicy, można oglądać koronę cesarską pod którą widnieje napis: „Korona Negusa, b. cesarza Abisynii”. Cena korony wynosi, jak na tak wielki zabytek historyczny, niewiele, bo 500 funtów szterlingów (13.000 zł.). Poza tym jubiler wystawia gwarancję, że korona ta jest naprawdę koroną zdetronizowanego cesarza Abisynii, waży ona ponad 2 kilo.

Korona ta ma wygląd bardzo ładny, zro-

bia jest ze złota i wysadzona diamentami, których jest aż 713. Cena ta jest tak zdumiewająco niska, że złośliwi kwestionują prawdziwość diamentów, uważając je za bezwartościowe szkieleka.

Liczni mieszkańcy Londynu przyjeżdżają przed sklep jubilerski i przypatrując się koronie plotkują na temat zdetronizowanego monarchy. Mówią, że już jest widocznie bardzo źle z Negusem, jeżeli sprzedaje swoją koronę, pomijając już to, że nie ma widać nadziei na odzyskanie władzy, jeżeli pozbywa się głównego symbolu cesarskiego.

„Duchy” kazaly mu zamordować

Ponurego i zagadkowego morderstwa dokonano w małej wiosce węgierskiej Kistarosa, w pobliżu Budapesztu. 63-letni urzędnik Michael Balazsa zamordował swoją żonę, co przez długi czas nie wyszło na jaw, bowiem tłumaczył on swoim sąsiadom i znajomym, że jego żona wyjechała na dłuższą kurację. Gdy jednak „z kuracji” nie powracała do wioski przez dłuższy czas, żandarmeria powzięła podejrzenia i wykryła, że Balazsa zamordował swoją żonę. Ba-

lazsa, który zajmuje się spirytyzmem, tłumaczył się, że duchy kazaly mu zamordować żonę. Dom jego wygląda bardzo tajemniczo, bowiem znajduje się w słabo zamieszkałej części wioski i jest otoczony wysokim murem, zbudowanym podobno w tym celu, jak oświadczył „mistrz nauk tajemnych”, by duchy nie czuły się niczym skrepowane, podczas przychodzenia z zaświatów na seans.

Andrzej Soutar

Tajemnicze drogi

10) Autoryzowany przekład Apolonii Drzemieckiej

Głośno pytał: — Co pan myśli o zaginięciu portfela z brylantami?

— Nie wiem, co o tym sądzić — odparł Deveraux. Zastanawiałem się nad rewolwerem w ręku, zamordowanego zaś na łóżku oraz o twartą kasę. Wydaje się to śmiesznie proste, ale jak pan sędzia twierdzi, nigdy nic nie wiadomo napewno.

— Czy ja to mówiłem? Sędzia spoglądał na Deverauxa badawczo. — Nie chce mi się jakoś wierzyć, że Carisbrook może być wmiieszany w tą afere.

— Jakto, a rewolwer?!

— Tak, tak — mówił Cringle, — ale słyszał pan już chyba, że rewolwer jest własnością p. Merrimana? Jego nazwisko wyryte jest na rękojeści.

Deveraux wyraźnie się zmieszał ale szybko się opanował:

— Może rewolwer ukryty był w kasie. Morderca wpadł do pokoju, złapał rewolwer i rzucił się na Merrimana. Krótkie szamotanie, strzał i koniec! — Świetnie — rzekł Cringle. — Nie mógł by pan lepiej tego opisać, nawet gdyby pan sam to zrobił. Proszę mi wybaczyć ten żart.

Deveraux rozchmurzył się. Uśmiechał się razem z sędzią. Jednakże zapytywał się w duchu, do czego ten stary diad zdąży?

— Oczywiście — powiedział z udaną litością, przeszłość Carisbrooka pograża go w straszliwy sposób.

— Tak — rzekł Cringle. Muszę też pamiętać o tym, że sam go sądziłem. Co za szalony zbieg okoliczności! Stawia mnie to w dość kłopotliwej sytuacji.

Deveraux zapalił cygaro. Przyglądał się pasemkom dymu.

— Czując, że wszyscy powinniśmy być wdzię-

czni panu sędziemu za jego obecność tutaj — powiedział. Specjalnie ja.

— Dlaczego? — spytał sędzia ostro.

— No, bo gdyby nie pan, sam musiałbym przejąć wszystkie obowiązki — w kierowaniu tą sprawą.

Stary Cringle zmarszczył czoło. Gdyby Deveraux nie był taki zajęty własnymi myślami, zastanowił by się napewno dlaczego stary przeskakuje z tematu na temat, kręcąc, mędrkując, i wracając ciągle do początku.

— Mam wrażenie, że mój przyjaciel zostawił ogromną fortunę.

— Tak — powiedział Deveraux.

— A Carisbrook miał się zenić z jego córką!

— To jest właśnie zdumiewające, bo jeżeli Carisbrook miał korzystać z majątku...

— Tak — rzekł sędzia cichym głosem. Znam treść testamentu. Majątek jest równo podzielony pomiędzy Patrycję, a człowieka, którego poślubi.

Deveraux nachylił się, podniecony.

— Czy Carisbrook wymieniony jest imiennie? — zapytał.

— Tak i nie — odrzekł sędzia. Biedny Merriman był całkiem pewny, że tych dwoje się pobierze — ale testament jest tak spisany, że gdyby coś się stało i Patrycja miała by się rozmyślić, druga połowa majątku przechodzi automatycznie do człowieka, którego sobie sama wybierze na męża.

— Dziwny testament — powiedział Deveraux.

— Merriman był nadzwyczajnym człowiekiem — powiedział sędzia. Przepraszam pana na chwile ale pójdę zobaczyć, co się dzieje z niezaczęliwym dzieckiem. Proszę jednak pamiętać, że przyrzekł pan zostać tu ze mną do jutra. Polegam na pańskiej pomocy w tej smutnej historii. Mówiąc między nami, ci ludzie ze Scotland Yardu, nie grzeszą

zbytnią inteligencją.

Syn Roosevelta — księgowym

Najmłodszy syn prezydenta Stanów Zjednoczonych, który w połowie czerwca bieżącego roku ożenił się z panną Anne Lindsay Clark, ukończył przed niedawnym czasem podróż poślubną. Po powrocie z podróży młody Roosevelt złożył ofertę na praktykę do jednego z wielkich domów towarowych w Bostonie i został przyjęty w charakterze kandydata na buchaltera z pensją 18 dolarów tygodniowo.

Dzienniki niezmiernie ubolewają nad tym, że młody, obiecujący i lubiany przez Amerykan młodzieniec będzie zarabiał tak mało. Na to oświadcza, że wystarczy mu to na razie znakomicie, zwłaszcza, że pomaga mu ojciec, przesyłając co miesiąc 100 dolarów.

5.400 ludzi rodzi się na ziemi w ciągu godziny

Brytyjski urząd statystyczny ogłosił ostatnio ciekawą statystykę. Obliczył on, co dzieje się na kuli ziemskiej w ciągu jednej godziny. Okazuje się, że rodzi się 5.400 ludzi, podczas gdy umiera tylko 4.600. W ciągu tej samej godziny sędziowie całej kuli ziemskiej skazują 198.000 przestępców i delikwentów. Mieszkańcy ziemi spożywają na godzinę: 25 milionów kilogramów kartofli, 10 milionów kilogramów jarzyn, 3 i pół miliona kg. mięsa, 3 miliony jajek, 3 miliony ryb, 30 milionów kg. cukru. W tym samym czasie fabrykuje się 180.000 ton cygar i papierosów, buduje się 7.500 nowych samochodów, wysyła 115.000 telegramów i ponad miliard listów i kart pocztowych.

Armata wypożyczana na czas wojny

W północno-zachodnich Indiach grozi nowy wybuch wojny między chanem Khrau i chanem Nawagai, którzy od szeregu lat toczą ze sobą wojny co roku, przy czym przeważnie z góry wiadomo, którego dnia rozpoczną się walki i kiedy się skończą. Obaj potentaci muzułmańscy posiadają tylko stare strzelby, a w całym kraju istnieje tylko... jedna armata, która jest własnością chana Halimzai, najbliższego sąsiada dwu wojowniczych władców. Na początku każdej wojny właściciel armaty wynajmuje ją na czas trwania walk temu z walczących, który w danym roku może więcej zapłacić.

Deveraux pukał palcami o poręcz fotelu. Stary zaczął działać mu na nerwy.

ROZDZIAŁ VI

Sędzia odszukał Patrycję w jej przytulnym pokoiku, który znajdował się na najwyższym piętrze domu. Powoli uspakajala się: jakaś dziwna siła w nią wstąpiła. Pomimo, że rozpieszczał ją bardzo ojciec, jednakże należała do odważnego typu kobiet, który potrafi stawić czoła niebezpieczeństwom.

— Hallo — wołał sędzia, mrugając wesoło oczami. Trzeba dziewczynę wyrwać z żalobnego nastroju — pomyślał. Cóż jej przyjdzie z tego jeżeli będę razem z nią płakał. — Nikt nie potrafił mi powiedzieć gdzie się schowałaś, więc sam cię odszukałem. Spójrz mi w oczy. Brawo, zuch dziewczyna! Nie ma sensu rozpacz. Sądzę, że ojciec twój byłby z ciebie zadowolony. Zostanę tu z tobą dopóki się wszystko nie wyjaśni.

Dotknęła jego ręki, którą oparł o jej ramię.

— A może to sen? — pytała patetycznie. Nie mogę — nie mogę w to uwierzyć.

— Życie jest snem moje dziecko — powiedział starszy, siadając naprzeciw niej.

— Patrycyo, kochanie, musimy wspólnie rozwiązać tę tajemnicę. Będę mógł dużo zrobić, ale bez twojej pomocy właściwie nie. Musimy przyjąć na siebie cały ciężar tej sprawy.

— Martwię się okropnie Johnem — powiedziała drżącymi ustami. Gdzie on jest?

— Gdzieś na dole — rzekł sędzia. Chcę się z nim rozmówić porządnie, ale w tej chwili jest za dużo ludzi w domu.

— Pan chyba nie sądzi, że to on zrobił?

— A ty?

— Nie! Nigdy w to nie uwierzę.

Stary Cringle splótł ręce i wpatrzył się w nią surowym, przenikliwym wzrokiem, z którego słychać było w sędzię.

— Posłuchaj mnie dziecko. Zadam ci jedno lub dwa pytania. Jeżeli będziesz uważała, że są niewłaściwe, przypomnij sobie, że byłem najlepszym przyjacielem twego ojca i dążę naprawdę do odzyskania osobnika, który odebrał mu życie... Kończysz Carisbrooka?

(Ciąg dalszy nastąpi)